

- **Włocławek**
- **Gminy:**  
Baruchowo, Boniewo, Brześć Kujawski, Chodecz, Chocień, Fabianki, Izbica Kujawska, Kowal, Lubanie, Lubień Kujawski, Lubraniec, Włocławek
- **Lipno**
- **Aleksandrów Kuj.**
- **Ciechocinek**

# Mamy scenę godną gwiazd



Solowy występ aktorski Andrzeja Seweryna, Artystycznego Ojca Chrzestnego włocławskiego teatru uświetni uroczystości zorganizowane przez władze miasta z okazji uroczystego otwarcia obiektu po gruntownej modernizacji. Uroczyste otwarcie sceny po przebudowie świętować będziemy 24, 25 i 26 maja. Na scenie Teatru Impresaryjnego wystąpią aktorzy, wokaliści, muzycy, a projekcje multimedialne zobrazują zmiany, jakim podlegał przez ponad 100 lat budynek teatru oraz przypomną wielkich polskich aktorów, którzy gościli na włocławskiej scenie. Widzowie zobaczą także niektóre możliwości techniczne odnowionego obiektu oraz będą mieli okazję zapoznać się z wnętrzami budynku.

# Włocławek poza celownikem

Bulwary, stadion, droga krajowa nr 1 były przez ostatnie miesiące przedmiotem wnikliwego zainteresowania Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, CBA i CBS. Z jakimi skutkami?

Kontroli żądali włocławscy parlamentarzyści PO, w opinii których przetargi na najważniejsze miejskie inwestycje zostały przeprowadzone z naruszeniem prawa. Wszystko wskazuje jednak na to, że kontrolerzy nieprawidłowości się nie dopatrzeli.

- Przychyłamy się do umorzenia całego postępowania. Nie oznacza to jednak, że działania zostaną zakończone - stwierdza Jan Bednarek, prokurator okręgowy w Bydgoszczy. - Jeśli bowiem okaże się, że trzeba będzie coś wyjaśnić, dodać, uzupełnić, to nadal - jak w podobnych sytuacjach - czynności wyjaśniające będą prowadzone. Liczymy się także z odwołaniami od

naszej decyzji tych osób, które zainicjowały postępowanie.

Wyniki kontroli z jednej strony cieszą prezydenta Andrzeja Pałuckiego, z drugiej zaś, jak podkreśla, prowadzą do gorzkiej refleksji.

- Zakończyło się wszystko tak, jak przewidywałem, czyli pozytywnie dla naszego miasta - mówi prezydent. - Inwestycje były prowadzone poprawnie, zatem zwrotu pieniędzy nie będzie. Uważam jednak, że składający nieprawdziwe doniesienia powinni być obciążani kosztami postępowania. Ku mojemu największemu ubolewaniu nakłady ponoszone z tego tytułu przez podatników są

ogromne. To, niestety, efekt walki politycznej naszych parlamentarzystów.

Prezydent podkreśla, że ratusz był blisko dwa lata absorbowany, najpierw przez Centralne Biuro Śledcze, a następnie Centralne Biuro Antykorupcyjne. - Zabierano wręcz tony dokumentów, które, mam nadzieję, teraz odzyskamy. Ich brak naprawdę utrudniał proces rozliczeń tych inwestycji, bowiem były one realizowane z udziałem unijnych pieniędzy - dodaje Andrzej Pałucki.

A co na to jeden z inicjatorów tych kontroli, poseł PO Marek Wojtkowski? - Niezależnie od decyzji podjętej przez prokuratora nadal będę stał na stanowisku

obrony praworządności - mówi poseł. - Docierają do mnie informacje, że kolejne inwestycje, tak jak poprzednie, zostały nieodpowiednio wydatkowane, co naraziło mieszkańców Włocławka na straty. Kolejne kontrole nie są zatem wykluczone.

**Od redakcji: W chwili oddania tego numeru do druku Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy nie wydała w tej sprawie oficjalnego oświadczenia. Informacje o umorzeniu postępowania w tej sprawie uzyskaliśmy telefonicznie od Jana Bednarka, prokuratora okręgowego w Bydgoszczy.**

Monika Grzanka

## Płatny seks chętnych nie brakuje



Tylko jedna z włocławskich prostytutek tylko przez 2,5 miesiąca zarobiła 140 tys. złotych. Wniosek jest jeden - nie brakuje amatorów płatnego seksu.

str. 2

## Tama była zrujnowana



Przedłuża się remont włocławskiej tamy, bo okazało się że jest ona w dużo gorszym stanie technicznym niż początkowo zakładano.

str. 3

## Recydywista pobit zakonnik



Dwóch mężczyzn zaatakowało księdza, pobili go do nieprzytomności. Rzecznik kurii uważa że jest to element antyklerykalnej i antykościelnej propagandy.

str. 6

## Prom utknął na dobre



Niewykluczone że największa atrakcja turystyczna Nieszawy w skutek braku porozumienia między samorządami przestanie istnieć.

str. 9

## Studio TV Kujawy codziennie o 17:40

Dyktyczny program publicystyczny dotyczący bieżących wydarzeń w naszym mieście.



Zamów reklamę  
w Pulsie Regionu  
JUŻ OD 50 ZŁOTYCH!  
tel. 512 111 884

marketing@pulsregionu.com.pl

## MEDIALNE CENTRUM KUJAW

Najsilniejsza grupa medialna w regionie!

Reklama u nas szansą dla

Twojej firmy!

## Toyotę zastąpić nie tak łatwo

Wciąż nie wiadomo, jakiej marki będą samochody, do egzaminowania kandydatów na kierowców.

WORD unieważnił przetarg na wyłonienie dostawcy aut. Już po raz czwarty. Od kilku miesięcy Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego próbuje wyłonić dostawcę aut do egzaminowania. Po tym, jak stało się jasne, że nikt nie jest zainteresowany ich wynajmem, dyrektor rozpiął przetarg na kupno siedmiu samochodów.

Ten przetarg został jednak unieważniony. Dlaczego? Jak wyjaśnia Marek Stelmasik, zastępca dyrektora WORD, na kupno aut przeznaczono kwotę 280 tysięcy złotych. Wszystkie złożone oferty były dużo wyższe. Pierwsza propozycja opiewała na kwotę ponad 320 tys. zł za samochody marki renault, druga ok. 440 tys., za auta peugeot i trzecia toyoty za kwotę nieco przewyższającą 400 tysięcy złotych. - W związku z tym, podjęto decyzję o unieważnieniu przetargu - mówi Marek Stelmasik, zastępca dyrektora WORD we Włocławku. Co dalej? Czy planowany jest piąty przetarg? Jeszcze nie wiadomo.

W najbliższy czwartek dyrekcja WORD planuje spotkanie, podczas którego zapadną dalsze decyzje dotyczące pozyskania nowych samochodów egzaminacyjnych do ośrodka. Przypomnijmy tylko, że nowe „elki” muszą znaleźć się w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego nie później niż 1 września br., gdyż tylko do końca sierpnia obowiązuje dotychczasowa umowa najmu na toyoty. A na informację o tym, jakie to będą samochody niecierpliwie czekają właściciele ośrodków szkolenia kierowców.

Iwona Bluszczyk

# Płatny seks. Chętnych nie brakuje

Tylko w jednym śledztwie, prowadzonym przez włocławską prokuraturę, w kręgu zainteresowania śledczych było ponad 20 agencji towarzyskich, działających na terenie miasta! Jedna z kobiet przyznała, że tylko ona przez 2,5 miesiąca zarobiła...140 tysięcy złotych! Niestety, połowę musiała oddać za tak zwaną „ochronę”... Wniosek jest tylko jeden: Klientów nie brakuje!

Prokuratura Okręgowa we Włocławku zakończyła właśnie śledztwo dotyczące głównie czerpania korzyści z uprawiania prostytucji w agencjach towarzyskich, funkcjonujących w wynajętych mieszkaniach na terenie miasta. Pięć takich agencji, zatrudniających po dwie - trzy kobiety, prowadziła „zaradna” para: 41-letni włocławianin Norbert K. i jego partnerka, 26-letnia Katarzyna P., doświadczona w „branży”, ponieważ w przeszłości sama uprawiała ten najstarszy zawód świata. Wynajmowali mieszkania, za pośrednictwem ogłoszeń prasowych

czyn, która pojechała do szpitala, odwiedzić chorego ojca, przez następne pół roku musiała pracować z a darmo.

To jednak Norbertowi K. i jego

namowom, były bite, okradane z pieniędzy i kosztowności, na drzwiach mieszkań i w klatkach schodowych pojawiały się obraźliwe napisy typu: „Tu jest burdel”, wykonywane trudną do usunięcia farbą. Podobne napisy można było znaleźć na elewacjach bloków, w których mieściły się agencje,

rowanie zorganizowaną grupą przestępczą i działaniami jej członków, polegającymi na ułatwianiu prostytucji, czerpania korzyści z cudzego nie- rządu, wymuszeń, kradzieży, rozbojów - mówi prokurator, nadzorująca sprawę, prowadzoną przez włocławskie CBS. - Główny oskarżony przebywa w areszcie tymczasowym, wobec jego partnerki oraz czworga innych, współpracujących z nimi osób, w tym jednej kobiety i trzech mężczyzn, zastosowane zostały środki wolnościowe.

Wszystko wydało się, gdy kobie-



werbowali kobiety do „pracy”, później zaś prostytutki dzieliły się z nimi zyskiem równo po połowie. Nad całością czuwali ludzie Norberta K. nadzorujący pracę agencji i pilnujący zatrudnionych tam kobiet. Nie-subordynacja, polegająca na przykład na samowolnym oddaleniu się z mieszkania, była surowo karana. Jedna z dziew-

partnerce nie wystarczało. Na bieżąco monitorowali strony internetowe, na których ogłaszały się dziewczyny z innych włocławskich agencji. Podając się za klientów Norbert K. i jego kompani odwiedzali te przybytki i żądali haraczu - po 1000 złotych miesięcznie od osoby - za rzekomą ochronę. Jeśli kobiety nie ulegały ich

dochodziło do przypadków podpalania drzwi i stosowania wobec opornych kobiet niebezpiecznych narzędzi typu nóż, czy paralizator. Takie akcje często sprawiały, że właściciele mieszkań wymawiali kobietom najem, co było dla nich równoznaczne ze zwinięciem interesu. - Norberta K. i Katarzynę P. oskarżyliśmy o kie-

ty z pewnej agencji, terroryzowane przez grupę i płacące haracz przez trzy miesiące, uznały ochronę za iluzoryczną. Zdecydowały się powiadomić organa ścigania o przypadkach ewidentnego wymuszania haraczy. Sprawa będzie rozpatrywana przez Sąd Okręgowy we Włocławku.

(sab)

reklama

**Piekarnia Nr 1 - Ciastkarnia, ul. Kruszyńska 33**  
**Piekarnia Nr 4, ul. Pogodna 12**

**OFERUJEMY WYROBY WŁASNE**

**Żurek Staropolski**  
**Chleby na naturalnym zakwasie**  
**Bułka tarta**

www.wloclawek.spolem.org.pl

**Zapraszamy do placówek PSS Społem!**

reklama

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**  
 M. I. S. DRAMCZYK

**memento mori**

www.memento-mori.pl ul. Okrężna 9, 87-800 Włocławek  
 e-mail: memento3@vp.pl tel. 054 231 51 97, kom. 0 600 454 313

**memento mori**

**NAGROBKI GRANITOWE**  
 Wysoka jakość, niskie ceny

**puls REGIONU**

**Redaktor naczelna:** Joanna Lewandowska  
**Zastępca redaktora naczelnego:** Renata Kończyńska

**Redakcja:** Barbara Szejter, Monika Grzanka, Laura Nawrocka, Marcin Kmieć, Bartłomiej Seklecki, Iwona Bluszczyk

**Reklama i ogłoszenia:** marketing@pulsregionu.com.pl  
 Katarzyna Jesiolowska tel. 54 231 17 77  
 Sławomir Mistera, Ewa Śmigielka tel. 512 - 111 - 686

**Zdjęcia:** Kasper Walczykowski, Mariusz Szynkiewicz, Piotr Kędziński, Piotr Tomaszewski

**Skład i grafika:** Milena Sudomir-Gordon

**Wydawca:** **Medialne Centrum Kujaw**  
 Medialne Centrum Kujaw ul. Piaski 9 87 - 800 Włocławek  
 Prezes zarządu: Waldemar Nowakowski  
 Sąd Rejonowy w Toruniu, VII Wydz. Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego KRS 0000306552 NIP 8882998854 REGON 340462591 Kapitał zakładowy: 467 500 zł

# Ulżą chorym. W przyszłym roku

**Zakład Radioterapii miał powstać w 2013 roku. Chorzy niecierpiwali się, doktor Zbigniew Pawłowicz nie tracił nadziei, a lokalni samorządowcy walczyli. Udało się. Radioterapia powstanie. Za rok.**

- Budowa Zakładu Radioterapii we Włocławku to dla mnie priorytet - podkreśla dr Zbigniew Pawłowicz, dyrektor Centrum Onkologii w Bydgoszczy. - Chciałem zapewnić wysoki standard leczenia onkologicznego mieszkańcom Włocławka i okolic.

Budowę zakładu w 65 procentach sfinansuje UE. Pozostałe pieniądze wyłoży Centrum Onkologii.

- To niespotykany wręcz przypadek w skali naszego kraju, żeby szpital znajdujący się w mieście wojewódzkim

inwestował w oddalone o ponad sto kilometrów miasto swoje pieniądze - dodaje dr Zbigniew Pawłowicz. - Podkreślam zatem jeszcze raz, że robimy to dla mieszkańców Włocławka i powiatu, aby zapewnić na tym terenie standard leczenia onkologicznego, taki jak w ośrodku bydgoskim.

Centrum Onkologii zamierza rozpocząć inwestycję już w przyszłym miesiącu. Etap finansowany z budżetu placówki ma się zakończyć do 30 września. Na początek zapla-

nowano budowę bunkrów. - W październiku, z chwilą otrzymania dotacji z RPO będziemy realizować dalej projekt, tak by zakończyć wszystkie prace do 30 czerwca 2015 roku.

Chorzy na raka zmuszeni do wyjazdów do Bydgoszczy na naświetlania czekają na to z niecierpliwością.

- W roku ubiegłym z radioterapii w Bydgoszczy, z terenu Włocławka i okolic, korzystało 860 pacjentów - mówi dr Zbigniew Pawłowicz. - Zakładam, że z chwilą urucho-

mienia nowego obiektu, około tysiąc pacjentów będzie leczonych na miejscu. Nie będą musieli dojeżdżać do nas, ani zabiegać o miejsce w szpitalu. To poprawi ich komfort i jednocześnie wpłynie na obniżenie kosztów leczenia finansowanych przez NFZ.

Warto przypomnieć, że projekt od strony formalnej był gotowy w sierpniu 2013 roku. Resztę czasu poświęcono na zabieganie o środki finansowe i spory o lokalizację.

Monika Grzanka



**Nie przegap**

Klub „Stara Remiza”  
ul. Żabia 8



W piątek, 23 maja odbędzie się kolejne wydarzenie z cyklu „Deser z kulturą”. Tym razem spotkanie w Starej Remizie będzie nosiło nazwę „Amerykański sen”.

Wielkie Otwarcie  
Teatru Impresaryjnego

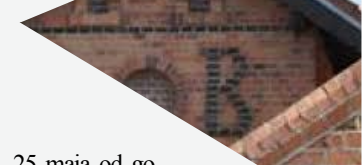
W dniach 24-26 maja odbędzie się otwarcie Teatru Impresaryjnego we Włocławku. W tych dniach odbędą się premierowe spektakle. Bilety do kupienia w kasach Teatru.

Juwenalia 2014



Dzięki współpracy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej „Juwenalia 2014 we Włocławku” rozpoczyna się w czwartek 29 maja i potrwa 3 dni. Impreza plenerowa odbędzie się na placu przy ul. Wiejskiej.

Aniwlowy Dzień Dziecka pod Żaglami w Marinie Zarzeczewo



25 maja od godziny 12.00 do 19.00 odbędzie się Aniwlowy Dzień Dziecka w Marinie Zarzeczewo. W programie między innymi rejsy łodziami motorowymi, pływanie rowkami wodnymi, pokazy, gry i konkursy dla najmłodszych.

## W Browarze B. nawarzyli..kultury

Ponad 3 tysiące osób w miniony weekend odwiedziło Centrum Kultury „Browar B.” Włocławanie nie kryli zadowolenia z nowoczesnych rozwiązań architektonicznych. Jak przystało na Centrum Kultury najwięcej estetycznych doznań należało do tych, którzy uczestniczyli w koncertach Shakin Dudi i Lao Che. Okazją do zwiedzania było oficjalne otwarcie gmachu Centrum Kultury Browar B, zmodernizowanego za 37 milionów 547 tysięcy złotych. Inwestycja została dofinansowana pieniędzmi unijnymi w kwocie 18 mln 469 tysięcy złotych. W placówce jest prowadzona szeroko pojęta działalność artystyczna, edukacyjna i wystawiennicza.

Monika Grzanka



## Tama była zrujnowana!

**Włocławska tama jest w dużo gorszym stanie technicznym niż początkowo zakładano. Jeszcze w marcu Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie zapewniał, że remont śluzy potrwa do listopada, a przeplawka dla ryb będzie ukończona w czerwcu. Dziś już wiadomo, że prace potrąją znacznie dłużej.**

Podpisana w grudniu 2012 roku umowa na remont włocławskiego stopnia wodnego opiewa na kwotę niemal 112 mln zł, z czego ponad 70 mln to dofinansowanie unijne. Efektem przeprowadzonych prac będzie poprawa stanu technicznego obiektów, a co za tym idzie poprawa bezpieczeństwa przeciwpowodziowego kilkunastu tysięcy mieszkańców naszego miasta. W planach jest budowa przeplawki dla ryb, która ma zmniejszyć efekt ograni-

czenia ich migracji. Jesienią ubiegłego roku został podpisany pierwszy aneks do umowy, który zakładał zmianę terminów. Okazuje się jednak, że i to nie wystarczy.

- Nowy harmonogram prac zakłada ukończenie przeplawki dla ryb w sierpniu. Remont śluzy i jazu będzie kontynuowany jeszcze w przyszłym roku. Mimo dobrze przygotowanego planu pracy przy demontażu pewnych części okazało się, że poszczególne elementy tego

obiektu wymagają znacznie większych nakładów pracy niż wstępnie zakładano - informuje Urszula Tomoń, rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Obecnie przygotowwany jest aneks do umowy. Na szczęście okazuje się, że wartość całej inwestycji nie wzrośnie zbyt drastycznie. W związku z remontem znów zostanie obniżony poziom wody na zalewie.

- Śluza zostanie wyłączona z eksploatacji od początku

lipca do końca października tego roku. W związku z tym w okresie od początku czerwca do końca listopada nastąpi obniżenie poziomu wody górnej do minimalnego poziomu piętrzenia - wyjaśnia Tomoń.

Na remont ponad 50-cio letniego obiektu mieszkańcy Włocławka liczyli od dawna. Teraz wielu z nich z niecierpliwością czeka na budowę kolejnej tamy na Wiśle.

Laura Nawrocka

**EURO MOTO**

reklama

TŁUMIKI  
HAKI HOLOWNICZE  
AMORTYZATORY  
SPRZEDAŻ-MONTAŻ



TEL: 54 232 53 24  
KOM: 609 344 960; 601 733 617

Włocławek, ul. Lunewil 19  
wjazd za hotel Młyn, obok myjni

reklama

**KUPIĘ**

510 503 510

Złomowanie-Autokasacja

• VW • OPEL • TOYOTA  
• NISSAN • DAEWOO • POLONEZ

ODBIÓR GRATIS-GOTÓWKA  
Zaświadczenie do wyrejestrowania

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

530 530 574 54 280 2990

reklama

**SKUP AUT**

510 503 510

Złomowanie-Autokasacja

• OSOBOWE • DOSTAWCZE  
• CIĘŻAROWE

ODBIÓR GRATIS-GOTÓWKA  
Zaświadczenie do wyrejestrowania

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

530 530 574 54 280 2990

# Zaglądamy do portfeli włocławskich radnych

Na temat zarobków polityków powstało wiele mitów oraz domysłów. Postanowiliśmy przyrzeć się aktualnym oświadczeniom majątkowym włocławskich radnych.

## Prawo i Sprawiedliwość

Radny **Jarosław Chmielewski** prawie podwoił swoje oszczędności. W ubiegłym roku deklarował nieco ponad trzy tysiące, natomiast obecnie siedem tysięcy dwieście złotych. Udało mu się spłacić część kredytu, na koniec 2013 roku miało dwadzieścia trzy tysiące długu. Obecnie do spłaty pozostało mu sto siedem tysięcy złotych. Wartość ponad stu pięćdziesięciu metrowego domu radny nadal szacuje na czterysta dziesięć tysięcy złotych. Nie zmienił samochodu.

Imponująco przedstawiają się oszczędności **Joanny Borowiak**, która odłożyła trzy sta dwadzieścia dwa tysiące złotych. Rok wcześniej miała dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące.

Sukces jest tym większy, że w tym samym czasie będącej z wykształcenia nauczycielką radnej spadły dochody wynikające ze stosunku pracy. W dwa tysiące trzynastym roku wynosiły one niespełna osiemdziesiąt tysięcy, podczas gdy rok wcześniej było to osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Zmniejszyły się też jej dochody z praw autorskich oraz umów o dzieło.

Również radny **Stanisław Krzemieniewski** odłożył co nieco. Jego oszczędności w zeszłym roku wyniosły dwa tysiące dwieście, natomiast teraz trzy tysiące sto złotych. Krzemieniewski z sukcesem ukończył budowę imponującego domu. Jego wartość szacuje na czterysta pięć tysięcy złotych. Przed rokiem inwestycja została wyceniona przez radnego na trzysta siedemdziesiąt tysięcy.

Radny nadal prowadzi działalność gospodarczą, ale idzie mu nieco gorzej, bo dochód z naprawy sprzętu AGD poprzednio przekraczał szesnaście tysięcy, natomiast za rok ubiegły wyniósł ledwie dziesięć tysięcy złotych.

Poprawiło się **Dariuszowi Jaworskiemu**, który poza tym, że jest radnym ma również etat specjalisty w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy.

Jak można wywnioskować z oświadczenia, radny dostał podwyżkę, ponieważ na podstawie umowy o pracę w dwa tysiące dwunastym roku zarobił ponad czterdzieści pięć tysięcy złotych, zaś rok później ponad pięćdziesiąt pięć tysięcy.

O tysiąc złotych spadła mu natomiast dieta kuratora. Zamiast sześciu tysięcy, jak w poprzednim okresie otrzymał jedyne pięć tysięcy.

Mimo obniżki kuratorskiej diety, jego oszczędności w walucie polskiej wzrosły z czternastu do siedemnastu tysięcy złotych. O sto dwa-

dzieścia euro zmniejszyły się natomiast oszczędności w walucie europejskiej i wynoszą obecnie czterysta euro.

## Platforma Obywatelska

Z niespełna siedemdziesięciu do ponad osiemdziesięciu trzech tysięcy złotych zwiększyły się oszczędności radnej **Ewy Szczepańskiej**. Wartość jej domu to pięćset pięćdziesiąt tysięcy. Spadła natomiast wartość samochodu produkcji szwedzkiej - z trzydziestu pięciu do trzydziestu tysięcy.

**Sławomir Bieńkowski** ma mniej oszczędności. Z dziesięciu tysięcy deklarowanych rok temu pozostało mu zaledwie sześć. Niespełna trzydzieści siedem tysięcy zarobił w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Bieńkowski ma do uregulowania kredyt, który zaciągnął na poczet remontu mieszkania (musi spłacić ponad dwadzieścia tysięcy z trzydziestu tysięcy złotych).

**Markowi Stelmasikowi** spadły dochody wynikające ze stosunku pracy na stanowisku zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Rok temu przekraczały one sto sześć tysięcy złotych. Obecnie są niższe o ponad dwa tysiące. Pomimo niższej płacy radny pokusił się o zakup nowego motocykla jednej z bardziej cenionych japońskich firm. Jest to drugi jednoślad w jego garażu.

Dobrą passę podtrzymuje radny **Andrzej Kazimierzczak**. Na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy wzbogacił się o trzydzieści dwa tysiące i aktualnie posiada dwieście dwadzieścia tysięcy złotych oszczędności. Wzrosła również wartość jego siedemdziesięciometrowego mieszkania, która wynosi obecnie sto siedemdziesiąt pięć tysięcy. Kazimierzczak nadal prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Zajmuje się rekrutacją oraz szkoleniami pracowników.

Ponad stu pięćdziesięciometrowe mieszkanie o wartości trzystu pięćdziesięciu tysięcy złotych, niewielka działka warta dziesięć tysięcy oraz samochód produkcji francuskiej z 2009 roku stanowią dobytek radnego **Krzysztofa Łuczaka**. Nie zadeklarował on zgromadzonych pieniędzy, więc można uznać, że przez ostatni rok nic się u niego nie zmieniło.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

**Maciej Jarzembowski** nadal posiada ponad stu pięćdziesięciometrowy dom wart trzysta tysięcy złotych. Z oszczędził cztery i pół tysią-

ca, czyli o prawie siedemset złotych mniej w stosunku do roku ubiegłego. O ponad tysiąc złotych wzrosło jego wynagrodzenie wynikające z tytułu zatrudnienia.

Radny kupił samochód, więc aktualnie posiada dwa. Najwyraźniej jest zwolennikiem niemieckiej myśli technologicznej. Udało mu się spłacić część kredytu. Do spłaty pozostało mu ponad trzy tysiące.

W oświadczeniu majątkowym radnego **Krzysztofa Kukuckiego** nie zaszły żadne istotne zmiany. Nadal nie deklaruje on oszczędności, domu ani mieszkania. Dostał natomiast podwyżkę wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy jego zarobki wzrosły z prawie pięćdziesięciu trzech do ponad sześćdziesięciu tysięcy złotych.

**Damian Chelminiak** w przeciwieństwie do ubiegłego roku posiada oszczędności. Z dziewięćdziesięciu jeden tysięcy - osiemdziesiąt pięć stanowi darowizna od mamy. Radny nie posiada domu ani mieszkania. Minimalnie wzrosło jego wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia na stanowisku specjalisty do spraw logistyki i aktualnie wynosi ponad pięćnaście tysięcy złotych rocznie.

**Jerzemu Rosińskiemu** o prawie pięćdziesiąt tysięcy zmniejszyły się oszczędności i aktualnie deklaruje nieco ponad sto pięćdziesiąt dwa tysiące złotych. Podwoił za to dorobek w walucie zagranicznej i aktualnie posiada ponad trzy tysiące euro. Rosińskiemu wzrosły także dochody z tytułu emerytury. Z ponad stu dziesięciu tysięcy deklarowanych w zeszłym roku zrobiło się ponad sto czternaście tysięcy. Radny zmienił samochód i aktualnie posiada nowoczesne auto wyprodukowane w Korei Południowej.

Na fali wznoszącej jest za to **Dariusz Wesołowski**. Stan jego konta wzrósł przez ostatni rok z nieco ponad trzech do ponad dziewięćdziesięciu dwóch tysięcy złotych. Radny nadal posiada dom oraz mieszkanie. Ich łączna wartość szacowana jest na blisko siedemset tysięcy złotych. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął ponad sto dwadzieścia tysięcy złotych doходу.

Imponujący dom wart dwa miliony złotych, gospodarstwo rolne o wartości ośmiu milionów oraz akcje w kilku spółkach handlowych to tylko część majątku radnego **Krzysztofa Grządziela**. Szanowany biznesmen, który regularnie notowany jest wśród pięćdziesięciu najbogatszych

Polaków ma na koncie trzydzieści osiem milionów, czyli o siedemnaście milionów więcej niż rok temu. W walucie zagranicznej zadeklarował natomiast trzysta pięćdziesiąt tysięcy euro, czyli o milion dwieście pięćdziesiąt tysięcy mniej niż w poprzednim oświadczeniu.

Przewodniczący Rady Miasta **Stanisław Wawrzonkowski** deklaruje pięćdziesiąt cztery tysiące złotych, czyli o cztery tysiące więcej niż w roku ubiegłym. O niespełna tysiąc osiemset złotych zwiększyły się jego świadczenia emerytalne. Przewodniczący nadal jeździ kilkunastoletnim autem wyprodukowanym w Niemczech.

**Tadeusz Raczyński** nadal nie posiada pieniędzy i mieszka w 61-metrowym mieszkaniu, którego wartość szacuje na blisko dwieście tysięcy złotych. O ponad tysiąc złotych wzrosły jego dochody wynikające z renty. Raczyński wciąż jest społecznym członkiem zarządu w spółdzielni mieszkaniowej Południe. Zarobił z tego tytułu ponad osiem tysięcy złotych.

O niewielkich zmianach możemy mówić w przypadku **Elżbiety Rutkowskiej**. Stan konta radnej zwiększył się o ponad osiemnaście tysięcy i obecnie wynosi pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych. Minimalnie wzrosły jej dochody wynikające z nauczycielskiej pensji i wynoszą obecnie nieco ponad pięćdziesiąt siedem tysięcy rocznie.

**Henryk Mielczarczyk** zgromadził na swoim koncie czterdzieści pięć tysięcy złotych, czyli dokładnie tyle samo co dwanaście miesięcy temu. W zeszłym roku radny deklarował pieniądze w walucie europejskiej w wysokości osiemnastu tysięcy euro, natomiast teraz nie deklaruje żadnych środków. O ponad dwa tysiące wzrosła jego emerytura i wynosi obecnie ponad sześćdziesiąt dwa tysiące złotych. Mielczarczyk jest także inspektorem do spraw obronnych w Sądzie Okręgowym. Jego zarobki wynikające ze stosunku pracy wynoszą prawie 32 tysiące złotych.

Radny **Jarosław Hupało** nadal jest nauczycielem oraz doradcą metodycznym. Jego dochody wynikające z umowy o pracę wzrosły o prawie trzy i pół tysiąca złotych i wynoszą obecnie ponad siedemdziesiąt dwa tysiące rocznie. Z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich Jarosław Hupało inkasuje ponad dwadzieścia sześć tysięcy złotych. To o ponad sześć tysięcy mniej niż w roku ubiegłym. Radny ma do uregulowania zobowiązania kredytowe na kwotę

blisko sześćdziesięciu tysięcy złotych.

## Niezrzeszeni

Oszczędności **Władysława Skrzypka** zmniejszyły się o ponad dziesięćset tysięcy i wynoszą obecnie trzy tysiące osiemset. Radny zadeklarował także, że posiada sto dolarów. Dwustu czterdziestometrowy dom nadal wycenia na trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych. Roczna emerytura Władysława Skrzypka to ponad czterdzieści osiem tysięcy.

Oszczędności **Olgi Krut-Horonziak** przekraczają dwa tysiące złotych. Wartość ponad stumetrowego domu nie zmieniła się przez ostatnich dwanaście miesięcy i nadal wynosi trzysta tysięcy. Świadczenia emerytalne radnej przekraczają dwadzieścia dziewięć tysięcy. Ponad pięćnaście tysięcy złotych radna uzyskała z tytułu najmu mieszkania.

Radny **Jan Stocki** podobnie jak rok temu odłożył tysiąc złotych. Zmienił natomiast pracę i obecnie jest zatrudniony w starostwie powiatowym. Jego zarobki z poprzedniego etatu w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie wyniosły ponad dwadzieścia trzy tysiące złotych. Stocki ma do spłacenia kredyty na kwotę blisko pięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych.

Małżeństwo państwa **Osińskich** w ramach wspólnoty majątkowej deklaruje posiadanie ponad dwudziestu jeden tysięcy złotych, ponad sto sześćdziesiąt euro, ponad pięćdziesięciometrowy dom przeznaczony do rozbiórki, działkę oraz całą paletę samochodów. Rajmund Osiński prowadzi działalność gospodarczą. Jego roczne dochody to blisko trzy miliony złotych.

Sprawdziliśmy, które deklaracje cieszą się największym zainteresowaniem w sieci. Najwięcej odsłon ma oświadczenie radnego Jarosława Hupała (ponad dwa tysiące siedemset wejść). Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajmuje Rajmund Osiński (ponad dwa tysiące trzysta), natomiast trzecie Jerzy Rosiński (dwa tysiące dwieście dziesięć odsłon).

Pensje polityków są tematem, który niewątpliwie interesuje wielu mieszkańców zarówno naszego miasta, jak i regionu. Wychodząc na przeciw tym oczekiwaniom przyglądamy się deklaracjom majątkowym ich wybrańców bez względu na przynależność polityczną.

# Iwona ma szansę zostać miss!

Udział w konkursie piękności jest dla Iwony Ziemkowskiej nie tylko wspaniałą przygodą, ale próbą sprawdzenia samej siebie i możliwością pokonania kolejnych barier.

Bariery to co, z czym Iwona zmagają się od 21 lat, od kiedy jeździ na wózku. Są wszędzie, na ulicach, w sklepach, instytucjach i ludziach wokół niej. - Życie osoby niepełnosprawnej nie jest łatwe, nie da się ukryć, że mamy utrudniony dostęp, niemal do wszystkiego, z czego ludzie sprawni korzystają bez najmniejszego wysiłku - przyznaje włocławianka. Nie znaczy to jednak, że codzienne przeciwności ją zniechęcają. Przeciwnie, walczy z nimi dzielnie, nie użalając się nad sobą, nie wspominając czasów, gdy beztrudnie wbiegała do autobusu. Nawet tego dnia, gdy zrobiła to po raz ostatni na własnych nogach. Sparaliżowało ją nagle, bez ostrzeżenia. Los nie dał jej czasu na psychiczne przygotowanie się do życia na wózku... - Myśl o wzięciu udziału w



konkursie piękności pojawiła się nagle. W telewizji obserwowałam kandydatki biorące udział w pierwszej edycji plebiscytu Miss Polski na wózku organizowanego przez fundację „Jedyna Taka”, pomyślałam, że chciałabym spróbować i nie wahałam się ani chwili wysyłając zdjęcia do drugiej edycji - wspomina Iwona. Udało się, została zakwalifikowana! To, czy przejdzie do kolejnego etapu zależy również od nas. Iwona jest jedyną mieszkanką Włocławka startującą w tym plebiscycie, warto ją wesprzeć. Jest to bardzo proste, wystarczy wysłać sms. 12 finalistek wybranych z grupy 78 kobiet wyjedzie do Warszawy, gdzie przez sie-

dem dni będą przygotowywać się do finału. Atrakcje? Próbnym makijażem, przymierzaniem setek strojów, nowe fryzury - słowem to, co każdej kobiecie poprawia humor. - Bardzo chciałabym tam pojechać, na pewno wyjazd pozwoliłby mi na ucieczkę od problemów dnia codziennego, odetchnąć i nie ma co ukrywać, spędzić czas w gronie kobiet, zmagających się z niepełnosprawnością - przyznaje Iwona.

Iwona wychowuje trzynastoletniego syna z zawodu jest stylistką paznokci i krawcową. Lubi prace manualne, jak zdradziła, suknię na eliminacje organizowane przez Fundację „Jedyna Taka uszyje sobie samodzielnie. W wolnej chwili chętnie spędza czas na łonie natury, najchętniej odpoczywa z synem 13-letnim Łukaszem.

Aby oddać głos na Iwonę - na kandydatkę nr #71 wystarczy wysłać SMS na numer 72068 o treści: TC.JEDYNA.71. Na daną kandydatkę można głosować tylko raz dziennie z jednego numeru telefonu. Koszt wysłania SMS wynosi 2,46zł z VAT. Głosowanie potrwa do 7 czerwca.

Joanna Lewandowska



## Stare graffiti zostanie w internecie

Nowoczesny stadion ośrodka sportu i rekreacji przykuwa uwagę. Niestety otaczające go obiekty nie prezentują się zbyt okazale. To się zmieni!

Kiedys starą halę zdołało graffiti, dziś już niestety tylko szpeci. Dlatego OSiR podjął decyzję o jego usunięciu.

Od 2005 do 2008 roku Włocławek gościł tancerzy break dance z całego świata. Imprezie towarzyszył także graffiti jam - podczas trwania turnieju na budynkach wokół Hali Mistrzów graffitiarze zostawiali swoje dzieła. Najbardziej okazałe i przyciągające uwagę zdołały jedną ze ścian starej hali OSiR, jednak czas ich świetności już minął.

- Graffiti to jest sztuka nietrwała. To jest jej urok ale i przekleństwo. To powstałe podczas Break Session było malowane farbami nitro. Malowanie na tynku powoduje, że farba odchodzi z budynku całymi płatami. Brzydki to wygląda, a przy okazji oddania nowego stadionu chcielibyśmy, żeby pozostałe obiekty również wyglądały porządnie - wyjaśnia Jan Sierackiewicz, dyrektor włocławskiego OSiRu.

Remont elewacji już trwa. Nie oznacza to jednak, że graffiti zniknie z naszego miasta. Te powstałe podczas Break Ses-

sions zostały uwiecznione na zdjęciach i można je już podziwiać w internecie. Dyrektor OSiR nie wyklucza także zorganizowania w przyszłości wystawy tych prac. Ale to jeszcze nie koniec. Znalezione zostało idealne miejsce do tego, aby fani sztuki ulicznej mieli gdzie ćwiczyć swoje umiejętności.

- Należący do firmy RUN Chłodnia płyt przy Międzyosiedlowym Basenie Miejskim idealnie spełni swoje zadanie. Ma około 200 m długości i 2,2m wysokości. Jesteśmy już po pierwszych rozmowach z firmą. Będziemy chcieli stworzyć w tym miejscu festiwal graffiti - dodaje Sierackiewicz.

Patronat nad tym przedsięwzięciem obejmie CK Browar B. Trwają także pierwsze rozmowy z Delecta, aby graficy zajęli się murem fabryki od strony przystani. Jeśli oba projekty doczekają się realizacji, to nie tylko fani sztuki ulicznej zyskają nowe miejsce do spełniania swoich pasji, ale także obiekty lepszy wygląd.

Laura Nawrocka

reklama



## Kandydaci PSL do Parlamentu Europejskiego 25 maja 2014

Materiał pochodzi i jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

1



**Eugeniusz Kłopotek**

I.60, mgr inż. zootechnik  
Dyrektor ZD Kołuda Wielka  
Poseł na Sejm RP

2



**Ewa Mes**

I.63, mgr administracji  
Wojewoda  
Kujawsko-Pomorski

3



**Krzysztof Baranowski**

I.51, mgr administracji  
Starosta Lipnowski

4



**Andrzej Pietrowski**

I.64, mgr prawa  
Dyrektor Wydziału Promocji  
UM Toruń

5



**Edyta Zakrzewska**

I.46, mgr inż. zootechnik  
Dyrektor Oddziału  
ANR Bydgoszcz

6



**Ewa Kierzkowska**

I. 49, Wicemarszałek  
Sejmu RP VI kadencji

7



**Andrzej Owczarz**

I.52, mgr administracji  
Dyrektor Oddziału  
ARIMR Toruń

8



**Magdalena Wichrowska**

I.33, mgr ekonomii  
Dyrektor  
Ośrodka Szkolenia  
Zawodowego Włocławek

9



**Dariusz Kurzawa**

I.37, dr historii  
Wicemarszałek  
Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego

10



**Zbigniew Sosnowski**

I.50, mgr historii  
Prezes ZW PSL  
Poseł na Sejm RP

TRADYCJA NOWOCZESNOŚĆ



**POLSKA**



# Recydywista pobił zakonnika

Plac klasztorny - miejsce religijnego kultu, spacerów i zadumy - stał się świadkiem rozboju. Dwóch mężczyzn, pijanych alkohol pod figurą Matki Bożej, zaatakowało franciszkanina.

- Poproszeni przez ojca Jordana o opuszczenie terenu ze względu na niestosowność swego zachowania, wobec odprawianej w tym czasie Mszy Świętej, mężczyźni uderzyli zakonnika w głowę butelką od piwa - podkreśla ks. dr Artur Niemira, kanclerz diecezji włocławskiej. - Diakon doznał ran ciętych, stracił przytomność, a mężczyźni nadal bili go i kopali tak, że połamali mu zebra. Poszkodowany trafił do szpitala.

Sprawą natychmiast zajęła się włocławska policja. Zbulwersowane agresją wobec franciszkanina władze kościelne wystosowały do mediów włocławskich specjalne oświadczenie.

- Trudno oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z pewnym owocem antykościelnej i antyklerykalnej propagandy szerzonej w niektórych środkach masowego przekazu - podkreśla ks. dr Artur Niemira. - We Włocławku, w którym diecezja i zgromadzenie zakonne organizują wieloaspektową pomoc bezdomnym i osobom uzależnionym, wydarzenie to nabiera szczególnie niepokojącego wymiaru. Od organów ścigania oczekujemy zdecydowanej reakcji na zaistniałe wydarzenie.

Sprawiedliwości stało się zadość. W czwartek 15 maja br. jeden ze sprawców zdarzenia

został zatrzymany przez policję. - Okazał się nim 25-letni włocławianin - stwierdza nadkom. Małgorzata Marczak, oficer prasowy KMP we Włocławku.

- Mężczyzna nie krył zdziwienia z faktu rozpoznania i przyznał się do winy. Trafił do policyjnego aresztu. Dzień później doprowadzony został do włocławskiej Prokuratury Rejonowej.

- Na prośbę policji wystąpiliśmy do sądu o zastosowanie wobec sprawcy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania - stwierdza Waldemar Kwiatkowski, zastępca Prokuratora Rejonowego we Włocławku.

- Po przesłuchaniu podjęliśmy decyzję o przychyleniu się do wniosku policji.

Jak ustaliła prokuratura mężczyzna był już wcześniej karany za rozboj, a zatem za pobicie zakonnika odpowie na zasadach recydywy.

Wszystko zatem wskazuje na to, że zakonnik padł ofiarą pijanego chuligana i trudno tu mówić o pokłosiu rzekomych nastrojów antykościelnych. Franciszkanina pobito, bo przeciwstawił się recydywiście, któremu grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności.

Monika Grzanka

## Winda przez jedynekę

Zamontują windy dla niepełnosprawnych przy kładkach na drodze krajowej nr 1.

Przetarg na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych polegających na dostosowaniu dwóch kładek dla pieszych: w rejonie skrzyżowania z ulicą Zdrojową i w rejonie skrzyżowania z ulicą Mechaników do potrzeb osób niepełnosprawnych został już rozstrzygnięty.

Dwa dźwigi osobowe panoramiczne z napędem elektrycznym oraz cztery konstrukcje pomostów zapewniające dojazd do wind z poziomu pomostu kładek dla pieszych wykona firma z Warszawy. Inwestycja kosztować będzie ponad 1,6 mln złotych.

## Nasłali policję na ojca zmarłego Oliwiera

Piotr Czajkowski, tata 2,5-letniego Oliwiera, który w lutym zmarł, jak przekonują jego rodzice, w wyniku błędu lekarskiego, nie jest mile widziany we włocławskim szpitalu.

- Ósmego i dziewiątego maja byłem w szpitalu, wówczas doszło do nieprzyjemnej dla mnie sytuacji - mówi Piotr Czajkowski, tata Oliwiera. - Siedziałem na ławeczce na korytarzu i rozmawiałem z rodzicami dzieci leżących na oddziale w czasie, gdy mój syn tam przebywał. Przy tej okazji

wręczałem im egzemplarze periodyku, w którym ukazał się artykuł o przyczynach śmierci mojego syna. Apelowalem jednocześnie, by ich czujność nie została uśpiona.

Wtedy ochrona wezwała policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze starali się ustalić kto i z jakiego

powodu ich wezwał. Nikt z obecnych nie był w stanie, według relacji Piotra Czajkowskiego tego wyjaśnić. Najbardziej zastanawia pokrzywdzonego odpowiedź na pytanie, czy szpital nadal jest miejscem publicznie dostępnym, czy też na terenie włocławskiej placówki istnieją jakieś obostrzenia nie-

znane pacjentom oraz innym osobom przebywającym na terenie lecznicy. Piotr Czajkowski złożył skargę na zachowanie ochrony.

- Cieszą mnie słowa wsparcia, jakie otrzymuje od ludzi zbulwersowanych zachowaniem szpitala - podkreśla tata zmarłego Oliwiera - Ludzie podkreślają, że to

co robię jest słuszne i trzeba mówić o tym głośno i stanowczo. Głównie po to, by lekarze we włocławskim szpitalu nie czuli się bezkarni.

Dyrekcja szpitala nie chce komentować całego zajęcia.

Monika Grzanka

Publikacja płatna

# Rozmowa z Januszem Zemke

Zbliża się 10 rocznica członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Dobiega też końca kadencja Parlamentu Europejskiego. W związku z tym postanowiliśmy poprosić kujawsko-pomorskiego europoła Janusza Zemke o krótką ocenę minionej dekady oraz swojej pracy w PE.

**Jak z perspektywy minionych 10 lat ocenia pan decyzję o wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej?**

Uważam, że wejście do Unii było najlepszym wydarzeniem we współczesnej historii Polski. Członkostwo w Unii Europejskiej jest elementem przyspieszającym nasz rozwój. Uczestnictwo w Unii daje nam takie same prawa, jak inny obywatelom Wspólnoty. Członkostwo ma także bardzo korzystny wymiar materialny. Unia ma swój budżet, ma swoje fundusze strukturalne, gwarantuje wsparcie dla rolnictwa. Polska korzysta z tych dobrodziejstw i to się nam opłaca. Warto również dodać, że w ostatnich latach bardzo zmienił się stosunek Europy do Polski. Dzisiaj jesteśmy traktowani jak normalny, pełnoprawny członek Unii Europejskiej i to jest nasz ogromny sukces.



środki zostały wykorzystane dobrze. Dzięki pieniądзом unijnym mozolnie nadrabiamy zaległości infrastrukturalne. Co ważne nie ma już chyba w Polsce miasta lub gminy gdzie nie powstałyby inwestycje przy wykorzystaniu środków europejskich. Żałuję jednak, że te pieniądze

ciagle w zbyt małym stopniu wspierają małe i średnie przedsiębiorstwa. Trzeba pamiętać, że małe i średnie firmy tworzą w Europie około 75% miejsc pracy, zatem wsparcie tego sektora może pomóc w walce z bezrobociem. Mali i średni przedsiębiorcy bardzo często potrzebują dodatkowych pieniędzy, aby zakupić nowoczesne urządzenia lub technologie, które pozwoliłyby im rozwinąć działalność i zwiększyć zatrudnienie. Uważam, że w nowej perspektywie budżetowej powinniśmy przeznaczyć więcej funduszy na wsparcie takich przedsiębiorców.

**Dobiega końca kadencja europarlamentu. Jak Pan ocenia pięć minionych lat z punktu widzenia swojej pracy w PE? Czy europoślowie mają czas, aby pracować również w regionie?**

Praca eurodeputowanego to nie tylko działalność w Brukseli i Strasburgu, ale także, a może przede wszystkim aktywność w regionie. W swojej pracy na terenie województwa skoncentrowałem się na prowadzeniu różnych działań społecznych, z których najważniejsze są moje autorskie programy bezpłatnych kursów języka angielskiego dla dzieci z uboższych rodzin, bezpłatne kursy komputerowe dla seniorów oraz program staży i praktyk dla studentów z kujawsko-pomorskich uczelni. Ufundowałem wyposażenie nowoczesnych pracowni komputerowych, które funkcjonują w 25 miastach i powiatach naszego województwa. Do tej pory bezpłatne kursy ukończyło około 3,5 tys. osób i co ważne, zainteresowanie nimi ciągle rośnie. Sukcesem okazał się również program staży i praktyk dla najzdolniejszych studentów z naszego województwa. W sumie praktyki i staże w moich biurach odbyło 195 młodych ludzi studiujących na uczelniach w regionie. Moja działalność to również organizowanie wyjazdów studyjnych do Parlamentu Europejskiego, w których

wzięło już udział około 2,5 tysiąca osób z Kujaw i Pomorza. Mogę zatem powiedzieć że w ciągu tych 5 lat udało się zrobić sporo rzeczy. Oczywiście wszystkie te, działania chciałbym kontynuować w kolejnej kadencji Parlamentu Europejskiego.

**Już w niedzielę wybory do Parlamentu Europejskiego. Jak zachęcić mieszkańców naszego województwa do wzięcia udziału w głosowaniu?**

Istnieje obawa, że na wybory pójdzie nieco ponad 20% wyborców, co pewnie wynika między innymi z niskiej świadomości Polaków czym tak naprawdę zajmuje się Parlament. Tymczasem te kompetencje są bardzo istotne z punktu

widzenia naszego kraju. PE w dużym stopniu decyduje o kształcie budżetu unijnego, z którego największą część otrzymuje Polska. W najbliższych latach marszałek województwa kujawsko-pomorskiego będzie miał do dyspozycji ponad 1,8 mld euro, które pochodzą z funduszy europejskich. Warto zatem mieć wpływ na podział tych środków, a eurodeputowani mają tu sporo do powiedzenia. Poza tym Parlament przyjmuje również prawo, które nas obowiązuje i wreszcie eurodeputowany może podejmować wiele różnych społecznych działań, o których wcześniej wspominałem. To są działania, które swoim zasięgiem mogą objąć nawet kilka tysięcy ludzi, dlatego warto wziąć udział w wyborach do PE.

**Czy dobrze spożytkowaliśmy środki otrzymane w ramach funduszy unijnych na przestrzeni ostatnich lat?**

Uważam, że w większości te

# Poganie: kochaj, obrażaj, zmartwychwstań

**z Piotrem Klattem,  
wokalistą i liderem zespołu „Róże Europy”  
rozmawia Monika Grzanka**

- Do kogo należy „Zmartwychwstanie Tour”?

- Do zespołu „Róże Europy” zdecydowanie. Zmartwychwstanie kojarzy się bardzo religijnie, my jednak traktujemy ten termin jako określenie pewnego stanu typu odrodzenie, renesans. Nasze Zmartwychwstanie to tak często stosowane przeze mnie określenie „pozytywne cofnięcie się”. Jednym słowem powróciliśmy do tego stanu emocji, który był naszym udziałem w latach 90-tych kiedy to nagrywaliśmy płytę „Poganie: Kochaj i Obrażaj”, czyli ten z „Jedwabiem”, „Marihuaną”, „Kontestatorami”. Jak do tego dodamy jeszcze płytę „Kolor” moim zdaniem niedoceniony, wręcz „niedoszacowany”. Na późniejszych dwóch płytach poszliśmy w muzykę popową - słowem

„Bananowe drzewa” i „Ósemka”. I fakt, że z tymi tekstami nadal się utożsamiam tekstowo, choć muzycznie nie do końca. Stąd moje wewnętrzne przekonanie, że „Zmartwychwstanie” to uzupełnienie naszego życia, wręcz naszego muzycznego tryptyku poganie, kolor, zmartwychwstanie. Co do ostatniego z tych słów to mamy zawsze do czynienia z czymś ponadczasowym. W mojej opinii każda religia, czy wierzenia pogańskie dążą do tego, by gdzieś tam kiedyś odnaleźć jedną z prawd, że wszystko to, co robimy jest dążeniem, żeby powrócić tu w postaci robaka, czy Ducha świętego - to zresztą nie jest najważniejsze. Liczy się tylko to, że po raz kolejny pojawia się jako 16-latkowie w krótkich spodenkach biegający po wydmach nad Bałtykiem.

- Koniec lat osiemdziesiątych i początek dziewięćdziesiątych to czas, gdy kazaliście nam stanąć przed lustrami. Czy teraz też powinniśmy spojrzeć w zwierciadelko i przyjrzeć się sobie?

- W mojej opinii niektóre piosenki są aktualne i dziś. Przede wszystkim jednak fragmenty tych piosenek takie jak talon na hokejówki czy amerykański opiekacz jednych dzisiaj bawią u innych przywołują wspomnienia. trzeba przy tym pamiętać, że dokonaliśmy pewnej przenośni, bowiem na kartki był cukier, mięso, kawa, papierosy i obuwie. Niestety za szybko zapominamy. Podobieństwo do tamtych czasów jednak istnieje. My też współcześnie tęsknimy, ale za przyjaźnią, miłością, lojalnością. Moim zdaniem nadal powinniśmy stawać przed lustrami i bacznie przyglądać się sobie. Generalnie ludzie stają przed lustrami, ale zamiast najpierw oceniać siebie ferują wyroki wobec

zachowań innych osób.

- „Róże Europy” były zawsze gwarancją wartości tekstowej utworów posiadających przesłanie, jak to jest obecnie?

- O to należałoby zapytać tych, którzy tworzą pas transmisyjny między wykonawcą a odbiorcą, czyli media. W mojej opinii tekst dzisiaj w wielu wypadkach stanowi dodatkowy instrument, wprowadza wręcz melodię do danego utworu, niestety nie niesie za sobą żadnej treści. To jednak subiektywna ocena, bowiem do jednych trafia tekst i są mu nadal wierni, dla innych zaś najważniejszy jest wokół. W moim dorastaniu do muzyki najważniejszy okazał się zespół „The Clash”, należałem bowiem do grupy ludzi, w której opinii muzyka stanowi pasmo transmisji treści, co stanowiło wręcz świadomy bunt wobec tego, co reprezentowała grupa „Sex Pistols” reprezentującą fajną zabawę, ale tylko zabawę. Dla wielbicieli „The Clash” najistotniejsze były sprawy społeczne i temu postanowiłem być wierny.

- Kultowy niemal utwór „Jedwab” doczekał się wykonania odbiegającego od oryginału znacznie, bowiem dyskotekowego w wykonaniu Stachurskiego. Czy taka interpretacja podoba się twórcom?

- Trudno mi oceniać gusta muzyczne odbiorców. Każdy z nas ma swoich fanów, ale też i każdy z nas tworzy na innych muzycznych płaszczyznach. Czy to co robimy jest fajne, dobre, złe zależy tak naprawdę nie od nas, lecz fanów. Podobnie jak wolę nie oceniać wielbicieli disco polo. Oczywiście istnieje szansa, że gdyby mieli szerszy dostęp do innego rodzaju muzyki zmieniliby swoje preferencje, ale to nadal pozostaje w sferze hipotetycznej. Nie ukrywam, że dobór muzyki zależy od kreatywności mediów. To wy wyzwalacie to co dobre i złe, to wy namawiacie czego słuchać, a czego nie warto. Kreujecie nowe gwiazdy, nowych artystów. Są to jednak zawsze subiektywne wybory. Artysta w mojej opinii jest tylko twórcą, którego media niczym paczkę wysyłają dalej, tam gdzie mają swoje indywidualne preferencje. W konsekwencji część płyt sprzedaje się od razu, a część będzie przez lata zalegać w hurtowniach. Muzyka tych, którzy nie mieli szczęścia pozostaje więc większości nieznaną.

- Muzyczne marzenie do spełnienia?

- W kwietniu „stuknie” mi pięćdziesiąt lat na tym padole i szczerze mówiąc niespecjalnie żałuję tych wszystkich lat, które minęły. Jestem święcie przekonany, że gdybym miał wybierać swoją życiową drogę mając wciąż szesnaście lat to jeszcze raz zrobilibym

to samo. Możliwe jest jednak, że nie popełniłbym kilku błędów, może nie byłbym aż tak leniwy, jest szansa, że aż tak bym się nie odprężył, może pracowałbym na sto procent a nie tylko na sześćdziesiąt siedem. Pewnie bym coś zmienił, ale generalnie gdy chodzi o fundamenty to poszedłbym tą samą drogą. Najważniejsze jest to, że gdy spojrzymy za siebie to powinniśmy czuć, że mieliśmy fajne życie. Ja takie miałem i mam nadzieję, że niczym „Rolling Stones” pociągniemy te dwadzieścia lat co najmniej jeszcze.

- A co z nową płytą?

- Będzie, ale póki co chcemy się nacieszyć Zmartwychwstaniem. Nie mamy obowiązku nagrywania płyt co dwa lata, tak jak to czynią nasi koledzy, którzy po prostu z tego żyją. Dla nich muzyka to zawód, dla mnie przyjemność. W ten sposób znów wracamy do Zmartwychwstania. Muzyka powinna być pasją, a jeśli przy okazji pojawią się jakieś pieniądze to jest to bardzo miłe, ale nie jest to najważniejsze. Wykonując swoją muzykę nie musimy na szczęście spłacać kredytów. Mamy ten komfort, że możemy sobie pozwolić na ullańską wręcz fantazję i grać dla przyjemności przede wszystkim.

- Czy nie lepiej zatem tworzyło się w latach osiemdziesiątych, czy dziewięćdziesiątych?

- W latach osiemdziesiątych nagrałem dwie płyty, a następnie pomyślałem sobie, że co prawda fajnie jest nagrywać, ale niekoniecznie chce mi się na siłę szukać odbiorcy. I wtedy podjąłem decyzję -m wyjazd do Berlina Zachodniego wówczas. W latach dziewięćdziesiątych jak nagrywaliśmy „Pogani” to nasz wydawca miał wątpliwości, czy ktokolwiek będzie chciał tego słuchać. Czas pokazał, że nie miał racji. Sukces tej płyty to najlepszy dowód na to, że nie można wychodzić stale z założenia, że rzadzi inna muzyka albo że cały rynek zdominowali piraci płyt. Jeśli tylko się chce to można sprzedać mniej popularną, ale na pewno wartościową muzykę pojmowaną jako rozrywkową. Nam się udało, a po nas nastąpiła wręcz eksplozja zespołów grających w latach osiemdziesiątych zaraz po transformacji ustrojowej kiedy wmawiano nam, że nie ma odbiorcy dla tego rodzaju muzyki, który prezentujemy. Teraz jest podobnie. Może jest to związane z przeżywaniem kryzysu tożsamości jeśli chodzi o muzykę rockową. Odbiór muzyki to wiecna cosinusoida i sinusoida - raz na górze raz pod wykresem i nie ma się na co obrażać. Ważne, by robić to, co się lubi. Tylko w ten sposób ludzie docenią szczerą przekaz.



## Samochodówka szkołą dialogu

- Gdybyśmy nie wzięli udziału w tym projekcie, niewiele byśmy wiedzieli o Żydach- przyznają uczniowie biorący udział w projekcie „Szkoła dialogu”.



Przed II wojną światową mniejszość żydowska stanowiła około 20 proc. wszystkich mieszkańców naszego miasta. Tu żyli, uczyli się, pracowali. Fundacja Forum Dialogu Między Narodami prowadzi projekt „Szkoła dialogu”, który ma nie tylko poszerzać wiedzę młodych Polaków na temat obecności Żydów w naszym kraju, ale także ich dużego wkładu w kształtowanie się ówczesnej kultury i życia społecznego. W projekcie tym biorą udział uczniowie włocławskiego Zespołu Szkół Samochodowych. Chcąc pokazać, że nie tylko wtedy, ale i obecnie Włocławek może się poszczycić współpracą między przedstawicielami wielu kultur do szkoły zawitała rodzina pana Kuczyńskiego, urodzonego we Włocławku Żyda.

- Chodzi nam o to, żeby nauczyć młodzież tolerancji, otwartości na inne narody a także umiejętności porozumiewania się z nimi - wyjaśnia Anita Kaniewska - Kwiatkowska, koordynatorka projektu, nauczycielka Zespołu Szkół Samochodowych.

Sami uczniowie mocno zaangażowali się w liczne małe przedsięwzięcia związane z projektem. Podkreślają jednak, że gdyby nie wzięli w nim udziału to ich wiedza na temat obecności Żydów w naszym mieście byłaby niewielka.

- Żydzi byli bardzo dużą częścią naszego miasta, wielu z nich było biznesmenami - mieli fabryki, kamienice. Przez to mieli ogromny wpływ na rozwój Włocławka, nie tylko pod względem kulturalnym i społecznym, ale także gospodarczym - mówi Michał Żółtowski, uczestnik projektu.

Senior rodu Kuczyńskich już raz odwiedził Włocławek, przy okazji odsłonięcia pamiątkowej tablicy przy ul. Nowomiejskiej. Teraz do podróży przekonała go rodzina.- Wyjechałem z Włocławka w listopadzie 1939 roku, miałem wtedy 9 lat. Teraz mam ponad 80 lat, ale jeszcze pamiętam to miasto. Do wybuchu wojny to było normalne życie, ale pamiętam też kiedy te nieszczęścia się zaczęły - opowiada Gerson Kuczyński.

Laura Nawrocka

## Jak spisał się burmistrz Chodcza?

Mijająca kadencja nie była łatwa dla Kazimierza Sawińskiego. Brak porozumienia z radnymi przerodził się w otwarty konflikt, którego skutkiem było obniżenie burmistrzowi pensji.

Kazimierz Sawiński zaciekle walczył w sądzie o utracone kilka tysięcy. Bezsukcesnie. Sąd uznał, że radni mieli prawo do zmiany wynagrodzenia, więc końcówkę kadencji burmistrz pracuje za ponad 6000 tys. zł (wcześniej otrzymywał niemal 11000 tys. zł). A jak pracuje? On sam nie ma sobie nic do zarzucenia. - Dotrzymałem większości obietnic wyborczych, udało się wybudować trzy drogi ze wsparciem funduszy unijnych, wywiązałem się także z obietnicy budowy parkingu w Chodczku-mówił burmistrz.

Kazimierz Sawiński podkreśla, że mimo trudnej współpracy z radnymi pozyskiwał unijne fundusze. Pieniądze z zewnątrz zostały wykorzystane m.in. do remontu dachu budynku urzędu miasta i gminy. Z ich pomocą zmodernizowane zostanie także miejskie kąpielisko.

Prawdziwa fala krytyki ze strony radnych i mieszkańców dotyczyła zaniechania remontu budynku

przy ulicy Ogrodowej, w której zgodnie z wcześniejszymi obietnicami miało zostać utworzone centrum kultury. Plan nie został zrealizowany, mimo iż wydano pieniądze na opracowanie konieczne do ubiegania się o wsparcie zewnętrzne.

Burmistrz zapytany o plany na przyszłość zapewnia, że będzie kandydował. Jak twierdzi, nie ma innego pomysłu na życie zawodowe, a na emeryturę jeszcze za wcześnie. - Całe życie byłem albo naczelnikiem albo burmistrzem, kto mnie teraz zatrudni? - pyta Kazimierz Sawiński.

Burmistrz przekonuje, że niezrealizowanie części obietnic wyborczych było skutkiem trudnej współpracy z radnymi.

Wierzy, że będzie miał poparcie mieszkańców, choć przyznaje, że to co deklaruje mu prosto w oczy nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości.

## Lubień Kujawski – planują eksploatować złoża soli

W tym i przyszłym roku PKN ORLEN planuje rozpoznanie złóż soli w Lubieniu Kujawskim.

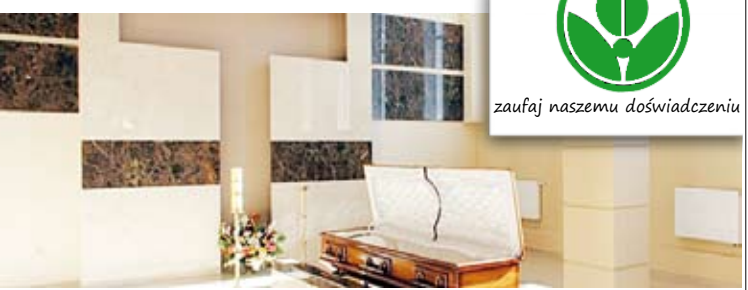
W latach 2016 - 2018 ma być budowany zakład, natomiast od 2018 roku ma już być eksploatowane złożo. Na co w związku z inwestycją może liczyć gmina Lubień Kujawski? O to, jakie korzyści może przynieść gminie i mieszkańcom kopalnia zapytałśmy radnego Lubienia Kujawskiego Marka Wilińskiego. Jego zdaniem profitów będzie sporo. Niektóre, jak zauważa radny wymieniono w broszurze PKN Orlen na stronie internetowej Urzędu Miejskiego. Są to nowe miejsca pracy, wpływy z podatków i opłat m.in. z koncesji wydobywczej, czy nowa infrastruktura.

- Takie ogólniki przeciętnemu mieszkańcowi gminy nie wiele jednak mówią. Ja osobiście próbowałbym odważnie pójść np. śladami gminy Michałowo w województwie

Podlaskim, którego mieszkańcy w 2014 roku nie zapłacą podatku od nieruchomości czy Torunia, który postanowił zrezygnować z części wpływów z tytułu tego podatku. Można by też zrezygnować z opłat za śmieci czy wodę. Wtedy każdy mieszkaniec naszej gminy mógłby powiedzieć, że dzięki soli oszczędza rocznie kilkaset złotych w budżecie domowym. Budżet gminy, co prawda zmniejszyłby się o kilkaset tysięcy złotych, lecz takie zwolnienie w przyszłości byłoby prorozwójowe i mogłoby przyciągnąć nowych mieszkańców. Jest też szereg inwestycji, które czekają od wielu lat na realizację - tłumaczy radny Wiliński.

A co wy o tym sądzicie? Komentujcie na [www.powiatwloclawski.pl](http://www.powiatwloclawski.pl)

## ZIELEŃ MIEJSKA



### CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH

#### Oferujemy:

- Całodobowy odbiór zwłok z domów i innych miejsc zgonu
- Przewóz zwłok, trumien, urn na terenie kraju i Europy
- Przechowywanie zwłok we własnych chłodniach
- Obsługę uroczystości pogrzebowych zmarłych różnych wyznań religijnych oraz świeckich
- na dowolnym cmentarzu w kraju
- Konduktów pogrzebowe
- Bezpłatowe rozliczenie kosztów pogrzebu w ramach zasiłku ZUS
- Złatwianie formalności urzędowych: USC, ZUS, SANEPID
- Przygotowywanie zwłok do pogrzebu, w tym:
  - tanatopraksję zwłok
  - ekshumację zwłok
  - spopielanie zwłok
- Sprzedaż nisz urnowych w kolumbariach

#### Proponujemy:

- Duży wybór trumien i urn
- Oryginalne wzory wieńców i wiązanek
- Nekrologi, tabliczki i klepsydry
- Budowę grobowców
- Różnorodną oprawę muzyczną (organy, trąbka, orkiestra)
- Lokale na organizację stypy
- Przyjęcie zlecenia na przewóz uczestników pogrzebu

ul. Wieniecka 35, 87 - 800 Włocławek

601 624 135  
54 412 16 36



Na portalu [www.powiatwloclawski.pl](http://www.powiatwloclawski.pl) zachęcaliśmy Państwa do komentowania i oceniania dokonania burmistrza. Robiliście to bardzo chętnie. Oto kilka z komentarzy więcej na portalu pod artykułem „Będę kandydował, bo nie mam wyjścia”

**Jan Koralewski:** No tak całe życie w naczelnikostwie / w burmistrzowaniu az tu nagle problem, nie ma pomysłu na dalsze ... życie? przy niezłej sumce emerytalnej. A co do cholery mają powiedzieć absolwenci wszelkiej maści szkół i uczelni. Zielona trawka?

**aga:** Nasz Pan burmistrz niech podziękuję swojej radzie za to wszystko za co niektórzy mieszkańcy go oskarżają. Ta rada nie daje się do niczego, ciągle im nie nie pasuje. Ludzie obudzcie się czas na zmiany i to na wszystkich stołkach, a ci radni, którzy są nowi kompletnie na niczym się nie znają (zwłaszcza na finansach samorządów) więc niech sobie tegoroczne wybory odpuszczą bo wiatr wieje czasami w drugą stronę. Proszę się trzymać Panie burmistrzu i nie puszczajcie im.

**SASIAD:** Ja bym na miejscu pana burmistrza odświeżył kadre urzędu póki czas i wymiół starych

dwulicowych wyjadaczy , a dał szansę młodym i wykształconym.

**bez komentarza:** A wszystko przez otwarcie w Chodczu „BIE-DRONKI”. Miejscowi pseudobiznesmen i zjednoczyli się.

**dorota:** jestem za burmistrzem,bo wybuduje termy na terenie naszej gminy,basen to mało atrakcyjna inwestycja,ale termy,to jest to!głosujemy na p.sawinskiego i na to by pozbyć się całej rady niech jeden człowiek odpowiada za wszystko!

**kazimierz:** Moim zdaniem, Pan burmistrz pokazał już podczas swojej długoletniej kadencji, na ile go stać i co może zrobić dla miasta i gminy Chodecz. Czas, aby kto inny za obecnego Pana burmistrza w końcu wywiązał się z wszystkich Jego obietnic, które nie zostały spełnione. Kielbaska wyborcza była dobra, ale rokowania żadne.

Skoro możliwość dofinansowania różnych inwestycji w Chodczu według Pana burmistrza z dotacji unijnych jest nieopłacalne, to ja nie mam więcej pytań... :/

Czas, aby ktoś inny spróbował uratować jeszcze miasto i gminę Chodecz, ze społecznego dołka.....

Źródło [www.powiatwloclawski.pl](http://www.powiatwloclawski.pl)

reklama

Osada Popowo to idealne miejsce do wypoczynku dla gości indywidualnych oraz całych rodzin. Tutaj zorganizujesz imprezy okolicznościowe, integracyjne oraz szkolenia. Ośrodek położony jest wśród pól, łąk, lasów i stawów.

Do Państwa dyspozycji są:

2 obiekty noclegowe- Hotel Jan i Dworek Małgorzata  
2 sale konferencyjne  
Karczmę z wysmienitą kuchnią  
3 Sale Biesiadne  
Zarybione stawy, mini zwierzynek  
Boiska sportowe i place zabaw  
Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Osady Popowo

Kontakt:  
tel 662-870-939  
e-mail [popowo@osadapopowo.pl](mailto:popowo@osadapopowo.pl)



# Jantur się broni i atakuje

**W trwającym przed Sądem Okręgowym we Włocławku procesie kierownictwa upadłej nieszawskiej spółki Jantur, która nie zapłaciła za zboże kilkuset rolnikom z całej Polski, pojawił się także wątek polityczny.**

Wiceprezes Zarządu firmy Krzysztof Ch. zarzucił grupie wierzycieli, którzy chcieli zapobiec upadłości spółki, złe intencje i chęć zniszczenia rodziny Ch. Stwierdził, że zaprzędał się jednej partii, której poseł spotykał się z nimi i namawiał do zgłoszenia Janturu do upadłości. Przekonywał, że był to element kampanii wyborczej.

Oskarżony nie sprecyzował jednak, o jaką partię chodzi. Z wierzycielami upadłej spółki spotykali się bowiem politycy różnych ugrupowań, od lewa do

prawa. Wyjątkiem było Polskie Stronnictwo Ludowe, którego znaczącą postacią był trzeci z braci, członek władz krajowych tej partii, przewodniczący Rady Powiatu Aleksandrowskiego, a także Zarządu Powiatowego PSL w tym mieście. W Janturze pełnił on funkcję przewodniczącego rady nadzorczej, ale decyzją prokuratury nie znalazł się on na ławie oskarżonych. Nie jest też tajemnicą, że rodzina Ch. wielokrotnie gościła najbardziej prominentnych polityków PSL.

(ZZ)

# Szok! Prom utknął na dobre

**W poprzednim numerze „Pulsu Regionu” pisaliśmy, że przeprawa promowa przez Wisłę w Nieszawie jest w tym roku mocno zagrożona. Obecnie istnieje duże prawdopodobieństwo, że prom w ogóle nie odbije od brzegu.**

W ponownym uruchomieniu przeprawy nie pomógł nawet pomysł, by poprowadził ją ktoś inny niż Nieszawa, która jest właścicielem jednostki pływającej. Przypomnijmy: powiat aleksandrowski nie jest w stanie dogadać się w tej sprawie z miastem Nieszawą. Problemy pojawiły się w ubiegłym roku, kiedy to burmistrz Marian Tułodziecki nie podpisał stosownego porozumienia.

Miasto prowadziło przeprawę promową, obciążając tym samym własny budżet. Zwróciło się zatem do powiatu o wypłacenie dotacji. Ten odmówił uzasadniając, iż najpierw musi zostać podpisane porozumienie. Do końca ubiegłego roku bur-

mistrz Nieszawy takiego porozumienia nie podpisał.

W tym roku sytuacja jest jeszcze gorsza. Porozumienia nie ma i wszystko wskazuje na to, że szybko nie będzie. Nieszawski ratusz uzależnia jego podpisanie od wypłacenia przez powiat dotacji za ubiegły rok. Z kolei ten ostatni twierdzi konsekwentnie, że nie może tego zrobić bez podpisania umowy. Sytuacja patowa? Niestety tak.

Chcąc ją rozwiązać Zarząd Powiatu wpadł na inny pomysł. Chodziło o uniezależnienie się od dyktatu Nieszawy. W tym celu, Zarząd Dróg Powiatowych w Odolionie (gm. Aleksandrów Kujawski) ogłosił przetarg na prowadzenie przeprawy promo-

wej. Mogli zgłaszać się chętni, którzy posiadają odpowiednią jednostkę pływającą z ważnymi świadectwami dopuszczającymi ją do rejsów. Te ostatnie miały rozpocząć się już 1 czerwca. Termin składania ofert upływa 14 maja. Niestety, nie zgłosił się nikt, także Nieszawa.

Wszystko wskazuje zatem na to, że w tym roku największa atrakcja turystyczna Nieszawy nawet nie odbije od brzegu. To szokuje. Tym bardziej, że nieszawski prom przechodzi obecnie gruntowny remont, na który Zarząd Województwa przyznał dotację w wysokości 160 tysięcy złotych.

(ZZ)

# Milion na park



Ruszyły prace budowlane przy przebudowie Parku im. Jana Pawła II w Aleksandrowie Kujawskim. Ratusz liczy na to, że rewaloryzacja parku, znajdującego się w pobliżu największego zabytku w mieście, jakim jest budynek dworca kolejowego, przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności turystycznej całego Aleksandrowa.

Jak poinformował nas burmistrz Andrzej Cieśla, inwestycja będzie

kosztować ok. 1 miliona złotych, przy czym 600 tys. zł z tej kwoty to dofinansowanie unijne. Prace mają one zostać zakończone we wrześniu tego roku.

Inwestycja obejmuje m. in. modernizację ścieżek dla pieszych, budowę fontann, instalację urządzeń edukacyjno – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży, infokiosków, ławek interaktywnych, systemu monitoringu wizyjnego, a także montaż

oświetlenia i budowę „bram” wejściowych. Będą też nowe ławki parkowe i estetyczne kosze na śmieci. Wykonawca pomyślał nawet o niewielkich tabliczkach o charakterze dydaktycznym opisujących nazwy znajdujących się w parku roślin.

Powyżej przedstawiamy wizualizację aleksandrowskiego parku przedstawioną przez generalnego wykonawcę projektu – firmę PAL-METT.

(ZZ)

# Trwają Dni Aleksandrowa

**Od 16 do 25 maja potrwają Dni Aleksandrowa Kujawskiego. Z tej okazji w mieście zaplanowano organizację wielu imprez kulturalnych i sportowych.**

Odbývają się one także z powodu Dni Patrona Miasta Bł. Ks. Edwarda Grzymały. W minioną niedzielę Miejskie Centrum Kultury zorganizowało uroczysty koncert, w którym wystąpili: Chór „Lutnia Nova” oraz artyści „Camerata Vladislavia” Marka Dziegielewskiego wraz z uczniami Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Aleksandrowie Kujawskim.

Dzień wcześniej po raz pierwszy ulicami miasta odbył się IV Bieg im. Edwarda Grzymały. Kiepska aura spr-

awiła, że wzięło w nim udział tylko 20 osób. Biegacze wystartowali spod ratusza i ulicami: Słowackiego, Dworcową, Szkolną, Hożą i Parkową dotarli do mety usytuowanej na placu przy MCK. Tam też rozpoczął się Piknik Rodzinny. W programie znalazły się: występy zespołów muzycznych, gry i zabawy dla najmłodszych oraz wesołe miasteczko. Smakosze mogli z kolei skorzystać z ogródków gastronomicznych.

(ZZ)

# W „Hubalu” umieją zachęcić

**Zespół Szkół nr. 2 im. mjr H. Dobrzańskiego w Aleksandrowie Kujawskim dobrze przygotował się do swojego dnia otwartego. Bogata oferta szkoły została przedstawiona gimnazjalistom w nader ciekawej i żartobliwej zarazem formie.**



Przedstawienie kabaretowe przygotowali nauczyciele i uczniowie popularnego „Hubala”. Następnie goście zwiędzali szkołę mając za przewodników swoich starszych kolegów. Ci ostatni przygotowali dla gimnazjalistów wiele atrakcji i niespodzianek. Przyszli uczniowie placówki mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności strzeleckich z łuku i wiatrówki ( – na zdjęciu), degustację bezalkoholowych drinków, uczestniczenia w krótkim kursie wikipedysty, czy też udziału w konkursach językowych. Kandydaci na uczniów „Hubala” sprawdzili także swoje predyspozycje zawodowe rozwiązując test. Z kolei przyszłe fryzjerki wyczaro-

wały na głowach gości ciekawe fryzury. Gimnazjaliści nie byli tylko biernymi obserwatorami tych popisów. Wspólnie z technikami żywienia i kucharzami przyrządzili paszteciki z farszem, szaszłyki, kokosanki, rogaliiki i inne pyszności.

Podczas zwiedzania szkoły szczególnym zainteresowaniem kandydatów na uczniów „Hubala” i ich rodziców cieszyła się nowa oferta kierunków kształcenia w popularnej nie tylko w Aleksandrowie placówce: liceum mundurowe, technik hotelarstwa, technik budownictwa i mechatroniki.

(ZZ)

## Ekspresem

### Podpalali...strażacy

Nie po raz pierwszy okazuje się, że niektórzy strażacy chcąc zabłysnąć podczas gaszenia pożarów, gotowi są sami je wzniecać. Najświeższy tego przykład mieliśmy kilka dni temu w powiecie aleksandrowskim. Policjanci z Cięchocinka zatrzymali dwóch mieszkańców gminy Nieszawa. Obaj podejrzani są o liczne podpalenia. Pierwszy, 19-letni mężczyzna, spowodował w kwietniu kilka pożarów. Najpierw podpalił stodołę w Raciażku, następnie niezamieszkały budynek w Przypocię, kończąc swoje piromañskie ciągoty na drewnianym baraku należącym do Gminy Miejskiej Nieszawa. Kolejnym zatrzymanym był 14-latek, który na początku maja podpalił trzy stogi siana. Obaj usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. O losie młodszego piromana zadecyduje Sąd Rodzinny.

Smaczku sprawie dodaje fakt, iż obaj podpalacze należeli do Ochotniczej Straży Pożarnej w Nieszawie.

(ZZ)

### Choroba płuc przyczyną śmierci dziecka?

Jak już informowaliśmy, spore poruszenie wywołała w Aleksandrowie Kujawskim śmierć półrocznego chłopczyka. Sprawę wciąż bada prokuratura. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną śmierci dziecka mogła być choroba płuc.

W Aleksandrowie szybko rozeszła się wieść o śmierci chłopca. Spekulowano, że prawdopodobnie udusił się. Sąsiedzi twierdzili, że dzień wcześniej w tym domu odbywała się impreza, chociaż ojciec malucha stanowczo temu zaprzeczał. Rano, gdy zorientował się, że dziecko nie oddycha, od razu zadzwonił po pogotowie.

Ze wstępnych wyników sekcji zwłok wynika, że chłopiec mógł umrzeć z powodu choroby płuc. Nie jest to jednak pewne. Być może zgon dziecka spowodowała inna choroba. Trzeba przeprowadzić kolejne badania i testy. Ich wyniki będą znane za około miesiąc.

(ZZ)

### Dwie szkoły- jeden patron

Bardzo uroczyste i podniosłe było kilka dni temu w Zespole Szkół Specjalnych nr. 3 w Aleksandrowie Kujawskim. Wchodzące w jej skład Gimnazjum i Szkoła Podstawowa otrzymały imię Jana Pawła II.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, pojawiło się także spore grono kandydatów na europosłów. Przybył również wieloletni przyjaciel Jana Pawła II prof Sylwester Zieliński. Specjalne błogosławieństwo dla szkolnej społeczności przesłał papież Franciszek. Zebrani obejrzeli m. in. ciekawą prezentację multimedialną oraz program artystyczny poświęcony patronowi.

Zespół Szkół Specjalnych nr. 3 otrzymał także sztandar ufundowany przez grono jej przyjaciół. Poświęcił go biskup Wiesław Mering.

(ZZ)

# Nasi strażacy są na medal

W sobotę, 17 maja odbyły się Wojewódzkie Obchody Dnia Strażaka. Tegoroczne święto obchodzono w Lipnie.



Medale i odznaczenia wręczała Ewa Mess, wojewoda kujawsko-pomorski

W kościele pw. bł. Michała Kozala odprawiono mszę świętą w intencji strażaków - na ołtarzu spoczywały relikwie patrona, Świętego Floriana. Uroczysty apel odbył się w sercu Lipna, na placu Dekerta, gdzie marszowym krokiem, spod kościoła przemaszerowali strażacy, na czele z orkiestrą.

W uroczystości udział wzięli: poseł na Sejm RP Zbigniew Sosnowski, Wojewoda Kujawsko-Pomorski Ewa Mes,

przedstawiciel marszałka województwa kujawsko-pomorskiego - sekretarz Marek Smoczyk, gospodarz powiatu starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, przedstawiciele wielu służb, inspekcji i straży, na co dzień współpracujących ze strażakami, strażacy emerytowani, sympatycy oraz społeczność lokalna...

W trakcie apelu wielu strażaków odebrało przyznane im medale, odznaczenia, awanse

na wyższe stopnie służbowe i wyróżnienia. Wśród nich znaleźli się strażacy wyróżnieni Krzyżami Zasługi, Medalami za Długoletnią Służbę, Odznakami „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Złotymi Znakami Związku. Dwóch strażaków odebrało Medale Honorowe im. Józefa Tuliszkowskiego, kilku zaś Medale Honorowe im. Bolesława Chomicza.

Święto stało się doskonałą okazją, aby przekazać dwunastu jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej z regionu nowo zakupione auta ratowniczo-gaśnicze.

Symboliczne wręczenie kluczyków odbyło się z udziałem wojewody oraz wiceprezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Wojciecha Kulińskiego.

(sab)



Gospodarzem uroczystości był starosta Krzysztof Baranowski

## Ekspresem

### „Wilkowyjce” coraz bliżej

27 czerwca w Kikole odbędzie się trzeci finał Festiwalu Piosenki Ranczerskiej. Przygotowania są już na ostatniej prostej. Impreza będzie relacjonowana przez Telewizję Polską.

Festiwal „Wilkowyjce”, którego pomysłodawcą i dyrektorem jest Piotr Pręgowski, aktor grający w kultowym już serialu „Ranczo”, jest imprezą o zasięgu ogólnopolskim. Spośród amatorów występujących w czasie castingów odbywających się w różnych zakątkach kraju, jury, któremu przewodniczy aktorka Ewa Kuryło, prywatnie żona Piotra Pręgowskiego, grająca w serialu rolę dyrektorki szkoły, wybiera twórców, którzy prezentują się podczas finału - z piosenkami i skeczami nawiązującymi do serialu „Ranczo”.

Podobnie jak w roku ubiegłym impreza odbędzie się w Kikole. - To już sprawdzone miejsce - mówi starosta Krzysztof Baranowski. - Chcemy także aby nasz festiwal, podobnie jak inne tego typu imprezy w kraju, kojarzył się z jednym miejscem. Dla władz powiatu Festiwal Piosenki Ranczerskiej to okazja do promocji lipnowskiej wsi, upowszechnienia ich bogatych tradycji kulturowych. W tym roku powiat lipnowski chce położyć szczególny nacisk na sprawy związane z promocją i rozwojem przedsiębiorstw, budujących kapitał lokalny.

### Wszechstronna szkoła

Realizowany przez powiat lipnowski projekt „Nowoczesne wspomaganie szansą na wszechstronny rozwój szkół”, wkroczył w kolejny etap.

Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki. W szkołach i przedszkolach nauczyciele, którzy zakończyli etap szkoleń, warsztatów oraz konsultacji grupowych, nabytą wiedzę zaczynają wykorzystywać w praktyce.

Podczas całego procesu towarzyszy nauczycielom Szkolny Organizator Rozwoju Edukacji, który do tej pory prowadził doskonalenie zawodowe, teraz zaś służy pomocą w razie wątpliwości bądź problemów, wynikających z wcielania projektu w życie.

Nadal prowadzone są więc dla nauczycieli konsultacje indywidualne grupowe. - Jesteśmy przekonani, że zaangażowanie, jakim wykazują się nauczyciele biorący udział w projekcie, będzie miało wymierny efekt nie tylko w polepszeniu wyników uczniów, ale również wizerunku szkół na terenie naszego powiatu - podkreśla Anna Smużewska, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia w Starostwie Powiatowym w Lipnie.

### Pijany i agresywny

Wsiadł za kierownicę mając prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie i spowodował kolizję.

W minionym tygodniu około godz. 16:30 dyżurny lipnowskiej policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w gminie Skępe. Na miejsce został skierowany patrol z „drogówki”. Funkcjonariusze ustalili, że kierujący volkswagenem golfem w trakcie wymijania z daewoo tico, nagle zaczął cofać, a następnie zjechał na przeciwległy pas jezdni i doprowadził do zdarzenia pojazdów. Pomiędzy nim i kierującą tico doszło do kłótni. W pewnym momencie mężczyzna ruszył na kobietę z pięściami, gdy ta widząc, że jest pijany, oświadczyła mu, że wzywa ma miejsce policjantów. Jak zapowiedziała, tak też zrobiła. Awanturnik natomiast, nie tracąc czasu wsiadł do samochodu i wjechał na teren pobliskiej posesji. Pozostawił tam auto i jak gdyby nigdy nie tłumaczył się funkcjonariuszom, że nie siadał za kierownicę i nie pobił kobiety. Funkcjonariusze nie dali się zwieść wyjaśnieniom 40-latką. Badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie prawie 2,5 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. Zaatakowana 36-letnia kobieta trafiła do szpitala, gdzie wstępnie okazało się, że nie doznała poważnych obrażeń, ale ostatecznie przesądzi o tym wynik specjalistycznych badań.

40-latek usłyszał już zarzut kierowania po pijanemu. Odpowie także za spowodowanie w tym stanie kolizji drogowej. Wszystko wskazuje na to, że poniesie także odpowiedzialność za spowodowanie obrażeń, których doznała kobieta.

(sab)

### Oznakuj swój rower

Złodzieje nie śpią! Warto zadbać o swoje jednoślady.

W Komendzie Powiatowej Policji w Lipnie przy ul. Plantanowej 1, w pierwszą środę każdego miesiąca w godz. 11:00-14:00 można nieodpłatnie oznakować swój rower. Oznakowanie roweru polega na naniesieniu na jednoślady indywidualnego numeru. Właściciel oznakowanego roweru otrzymuje kartę identyfikacyjną, a zawarte w niej informacje wprowadzane są do komputerowej bazy danych Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Właściciel tak oznakowanego roweru zobowiązany jest do poinformowania policji o utracie pojazdu lub zmianie jego właściciela. Przy znakowaniu roweru niezbędne jest spełnienie następujących wymogów: obecność osoby dorosłej z dokumentem tożsamości oraz posiadanie dokumentu potwierdzającego własność roweru (faktura, paragon, gwarancja zakupu).

(sab)

## Pałac w Jastrzębiu będzie jak nowy

Niewielka Biblioteka Gminy Lipno z siedzibą w Radomicach zmierzyła się z wielkim przedsięwzięciem i zdobyła pieniądze na remont pałacu w Jastrzębiu!

Długo trwały różne działania Urzędu Gminy w Lipnie dotyczące remontu pałacu w Jastrzębiu. Pierwsze plany modernizacji powstały już kilka lat temu. Niestety, koszt remontu przewyższył możliwości finansowe Urzędu Gminy.

#### Filia zagrożona

Nie była to pocieszająca informacja dla istniejącej w pałacu filii biblioteki gminnej. - W pomieszczeniach bibliotecznych panowała wilgoć, która powodowała zagrożenie dla pracowników i użytkowników biblioteki oraz dla przechowywanego księgozbioru, nie było nawet toalety - mówi Danuta Swarczewicz, dyrektor biblioteki.

Warunki w filii bi-

bliotecznej hamowały jej działalność, brano więc pod uwagę jej likwidację.

#### Ministrze, na pomoc!

- Podjęliśmy próbę rozwiązania tego problemu, składając wniosek o dofinansowanie zadania w ramach Programu Wieloletniego Kultura + Priorytet „ Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek” - mówi Danuta Swarczewicz.

Udało się! Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek rozpatrzono pozytywnie. Biblioteka otrzymała dofinansowanie, które realizuje Instytut Książki w Krakowie. Całkowity koszt remontu wynosi 2 257 812 zł, dotacja ministerialna to kwota 1 693

359 zł. Wkład własny to 563 453 zł w tym wkład rzeczowy w postaci przekazanego natomiast biblioteczne pałacu. Obiekt wyceniony przez rzeczoznawcę na kwotę 258 736 zł przekazano gminnej bibliotece uchwałą, podjętą przez radnych na sesji. Biblioteka będąc właścicielem pałacu mogła go wnieść do wniosku jako wkład własny.

#### Finał w tym roku

Finansowy wkład własny do wniosku wynosi 305,7 tys. zł. Przedsięwzięcie polega na kapitalnym remoncie zabytkowego pałacu. Zaplanowano remont piętra z przeznaczeniem na pomieszczenia biblioteczne i socjalne oraz parter, gdzie będzie się mieściła sala kameralna z zapple-

czem. Zaplanowane są toalety na parterze i piętrze. Projekt przewiduje ogrzewanie elektryczne podłogowe. Filia biblioteczna będzie wyposażona w nowe meble, zestawy komputerowe, urządzenia peryferyjne oraz nagłośnienie. Będzie również zaplecze kuchenne z nowoczesnym wyposażeniem.

Obiekt będzie przystosowany dla osób niepełnosprawnych, ogrodzony i zabezpieczony alarmem. Wieś Jastrzębie zyska nowoczesną lokalną placówkę kultury a jednocześnie zachowana zostanie wartość historyczna obiektu zabytkowego. Remont rozpoczęty 5 maja 2014 roku przez firmę budowlaną z Włocławka potrwa do listopada tego roku.

(DS)



Fot. Danuta Swarczewicz

# Zaplanuj ślub z Pulsem Regionu



Z myślą o naszych Czytelnikach, którzy przygotowują się do tej jedynej, niepowtarzalnej i najważniejszej uroczystości w swoim życiu przygotowujemy specjalny dodatek, w którym zjadą Państwo ofertę firm dostosowaną specjalnie do Waszych potrzeb.

Dziś pierwsza edycja, w której prezentujemy ofertę znanej i lubianej wrocławskiej cukierni. Ich przepis na weselne torty pozostaje jedną z najgłębiej skrywanych tajemnic, nic zatem dziwnego, że każdy, kto spróbował wypieku, chciałby go poznać. Przepięknie udeko-

rowane torty stają się ozdobą każdej weselnej uroczystości.

Symbolem zawartego małżeństwa są obrączki. Tę jedyną w swoim rodzaju biżuterię nosi się zazwyczaj przez całe życie warto więc zadbać, by była wyjątkowa i wykonana z jak najlepszych materia-

łów. Nikt, kto zaopatrzył się w złote krążki u znanego wrocławskiego jubilera, którego ofertę prezentujemy w tym wydaniu nie ma wątpliwości, że podjął właściwą decyzję.

W kolejnych edycjach naszego ślubnego dodatku prezentować będziemy wszystkie fir-

my które ofertę usług kierują w stronę nowożeńców. Zachęcamy restauratorów, sklepy z konfekcją ślubną, hotele, firmy dysponujące ślubnymi limuzynami, kwiaciarnie, jubilerów do zaprezentowania się na łamach Pulsu Regionu. Reklama modularna już od 50 zł!

**Zaprojektujemy, pokażemy wizualizację i wykonamy biżuterię specjalnie dla Ciebie.**

**Według Twojego lub naszego pomysłu, z powiezonego lub naszego materiału.**



**ZHU Paweł Celmer**  
ul. Świętego Antoniego 32 Wrocław  
tel. 54 411 06 03  
[www.jubilercelmer.pl](http://www.jubilercelmer.pl)

**reklama**

**J. Szyling**  
Rok zał. 1982

ul. Hutnicza 28,  
87-800 Wrocław  
tel : (54) 231-57-08  
fax : (54) 231-57-09

**reklama**

## Sala weselna to podstawa

Specjalnie dla planujących ślub postanowiliśmy sprawdzić, czym należy się kierować wybierając salę weselną.

Na początek powinniśmy określić, ilu gości chcemy zaprosić. Inaczej będziemy szukać sali dla 50 osób a inaczej dla 200. Musimy pamiętać, że jeśli planujemy duże wesele salę będzie nam znaleźć dużo trudniej i trzeba będzie ją zarezerwować z dużym wyprzedzeniem. Ważne jest to czy wolimy, aby nasza sala usytuowana była w centrum miasta, czy preferujemy, aby było to miejsce poza miastem z wielkim ogrodem czy pięk-

nym widokiem. Istotna jest również odległość sali weselnej od kościoła, w którym odbędzie się ceremonia.

Jeśli sala weselna znajduje się poza miastem pamiętajmy, aby w naszym weselnym budżecie uwzględnić koszty transportu.

Przy wyborze sali bardzo ważny jest styl w jakim chcemy mieć wyprawione przyjęcie. Należy zwrócić uwagę czy sala mieści się w zabytkowym dworku czy w nowoczesnym budynku. Jeżeli zależy nam na stylowym zabytkowym wnętrzu musimy liczyć się z tym, że będzie to dużo droższe niż "zwykła" sala.

Pamiętajmy, aby sprawdzić czy nasza sala ma klimatyzację, która jest niezbędna,

kiedy podczas przyjęcia zaczyna robić się naprawdę gorąco.

Największy wpływ na naszą decyzję odnośnie wyboru sali ma menu i jego koszt. Wybierając miejsce powinniśmy dowiedzieć się, co dokładnie zawarte jest w podanej nam cenie. Czy są napoje, alkohol, ciasta?

Ważne jest również to czy sala będzie już udekorowana. Musimy dowiedzieć się sami będziemy musieli poradzić sobie z upiększeniem naszej sali czy dokonają tego właściciele sali.

Powinniśmy pamiętać, że jeśli zdecydujemy się już na konkretne menu koniecznym jest, abyśmy umówili się na degustację.

## Nowość! Twój Ślub w Telewizji Kujawy

Chcesz, by przebieg najważniejszej uroczystości w Twoim życiu mieli okazję zobaczyć również dalsi znajomi, którzy nie znaleźli się na liście gości? Chcesz mieć wyjątkową pamiątkę na całe życie? Nic prostszego! Telewizja Kujawy zamieści na antenie krótką relację z Twojego ślubu i przyjęcia weselnego.



**Twój ślub w telewizji już od 300 zł.**

**Kontakt: 54 231 17 77**

Koszykówka

# Ikona Anwilu opuszcza Włocławek

**Jako zawodnik zdobył z Anwilem wszystko co było do zdobycia na krajowych parkietach. Był mistrzem Polski, wywalczył srebro i brąz, a także puchar Polski i Superpuchar. We włocławskich barwach rozegrał 207 spotkań, w których rzucił 2757 punktów. Andrzej Pluta, bo o nim mowa, był wzorem profesjonalizmu także jako trener. Ale to już koniec.**

Ikona Anwila opuszcza Włocławek i przenosi się wraz z rodziną do Madrytu, gdzie chce szkolić swoich synów – Andrzeja juniora i Michała w tamtejszym Estudiantes. Przed wyjazdem, na facebookowym profilu zwrócił się do włocławskich fanów koszykówki.



Oto, jak Andrzej Pluta (na zdjęciu) uzasadnia swój wyjazd:

**„Moi Drodzy, chciałbym coś ogłosić,**

Dziękuję Wam za to, że przez wszystkie lata kariery sportowej dodawaliście mi sił do walki i ani odrobinę nie zmieniliście podejścia do mnie, gdy przestałem grać. Naprawdę wielkie, serdeczne dzięki za Waszą przychylność i serdecz-

ność! Już niedługo będę się musiał nauczyć żyć w nieco innych warunkach. Podjąłem ważną, życiową decyzję: wyjeżdżam do Hiszpanii, a dokładnie do Madrytu.

Zapytacie pewnie, dlaczego? Otóż, odpowiedź jest tyleż prosta, co być może zaskakująca. Chcę – razem z Justyną – poświęcić się wychowaniu dwóch możliwie jak najlepszych koszykarzy, naszych synów: Andrzeja i Michała. Wiem, że w Madrycie będą ku temu doskonałe warunki. Estudiantes już czeka, a oni aż podskakują za każdym razem, gdy pomyślą o czekającym ich wyzwaniu. Kochają koszykówkę, pasjonują się nią i chcą trenować z najlepszymi. Jak tu im odmówić!?

Rzucamy więc wszystko i wyjeżdżamy. Nie wiemy na jak długo. Pewnie na kilka lat, może na całe życie. Na razie nie zakładamy, że się nie uda i że będziemy musieli wrócić wcześniej... Wy też trzymajcie kciuki, żebyście zbyt szybko nie musieli mnie znów oglądać.

Póki co Madryt czeka. Mieszkanie właściwie wynajęte, hiszpańska szkoła dla chłopców wybrana, a i nauka języka jakoś, powoli idzie. Patrzymy na to wszystko bardzo pozytywnie, z wielkimi nadziejami. Może dlatego, że mamy dobre doświadczenia z sezonu 2004/2005, spędzonego we Francji. Jedyne co nas niepokoi,

to pewne wspomnienie – chłopaki wytrzymali wtedy w przedszkolu 2 godziny w ciągu całego roku. Oby teraz było lepiej...

Oczywiście, ciężko jest zostawić (a nierzadko sprzedać) to, na co się pracowało tyle lat. Jeszcze trudniej z dnia na dzień pożegnać się z rodziną i przyjaciółmi. „Myślałam, że jak już skończysz grać, to będę cię miała bliżej siebie” – zaskoczyła mnie ostatnio mama. I jak tu wytłumaczyć kobiecie, która przez dwadzieścia lat syna widywała tylko od wielkiego święta, że dalej będzie tylko gorzej w tym względzie? Na szczęście, tłumaczyć nie trzeba. Ona wie, co znaczy pasja dziecka. Pomogła mi w karierze najlepiej jak mogła i jak umiała. Teraz moja kolej.

Mam nadzieję, że w Was – moich internetowych i nierzadko także realnych – przyjaciółach, znajdę równie wiele zrozumienia. Nie zostawiam żadnych spraw niedokończonych. To nie w moim stylu. Kontrakt z Anwilem wypełniłem i mam nadzieję, że za kilka lat będzie gdzie wrócić – choćby na trybuny, żeby obejrzeć dobry mecz w wykonaniu włocławian. Trzymam kciuki, żeby sprawy ze sponsorem ułożyły się tak, jak powinny. Bo w tym mieście koszykówka musi istnieć”. (ZZ)

# Na otarcie łez- Dulkys najlepszy

**Dość szybko w tym roku zakończył rywalizację o mistrzostwo Polski włocławski Anwil. Po dramatycznych bojach z Rosą Radom odpadł w ćwierćfinale rozgrywek.**

Fani Rottweilerów szukają pocieszenia chociażby w indywidualnych wyróżnieniach koszykarzy z Włocławka. I takie pocieszenie znajduje się na oficjalnej stronie Tauron Basket Ligi. Znaleźć tam można materiał wideo z najlepszymi wsadami do kosza w bieżącym sezonie. Bezkonkurencyjny w tej

konkurencji okazał się były już gracz Anwila (wyjechał do ligi tureckiej) Deividas Dulkys. W „TOP 10” wsadów aż trzy akcje są autorstwa Litwina. Za najlepszy uznano wsad Deividasa podczas meczu z Rosą. „Dunk” ze spotkania ze Śląskiem zajął trzecie miejsce, natomiast siódme - akcja Dulkysa z

pojedyńku z AZS Koszalin. Akcje, rzeczywiście – palce lizać. Szkoda tylko, że utalentowany Litwin nie jest już Rottweilerem, a jego popisy mogą podziwiać kibice w Turcji. Jednak, jak się nie ma tego co się lubi, to się lubi to co się ma. Niestety... (ZZ)

## Piłka nożna

### Ważny mecz Włocławii

**Niezwykle ważny mecz czeka w najbliższą niedzielę piłkarzy Włocławii. Spotkają się oni na wyjeździe z inną drużyną walczącą o utrzymanie III – ligowego statusu – Gromem Piewiska.**

Po ostatnim zwycięstwie nad zdegradowaną już Cuiavią Inowrocław nastroje we włocławskiej ekipie trochę się poprawiły, ale pytanie, na jak długo? Odpowiedź na to pytanie przyniosą najbliższe kolejki ligowe. Należy mieć nadzieję, że po fatalnej serii (sześć porażek i dwa

remisy) ostatni sukces jest zwiastunem lepszej gry włocławian. Jeśli chcą się oni utrzymać w lidze, nie mogą najbliższego meczu przegrać. Grom nie należy do potentatów, ale potrafił wygrać na własnym stadionie chociażby z liderem rozgrywek – Sokolem Kleczew. Po-

cieszające jest, że nie zagra w tym meczu najskuteczniejszy zawodnik gospodarzy Mateusz Klichowicz, który strzela już bramki dla rezerwy poznańskiego Lecha.

Mecz w Piewiskach rozpocznie się w niedzielę, o godz. 17.00. (ZZ)

## IV LIGA

### Mgliste szanse Zdroju i Mieni

**Już tylko cud może uratować naszych reprezentantów w IV lidze przed spadkiem do niższej klasy rozgrywkowej.**

Do takiego wniosku doszli zapewne także piłkarze obu drużyn. Świadczą o tym wyniki Zdroju Ciechocinek (0:6 ze Spartą Brodnica) i Mieni Lipno (0:5 z rezerwami Zawiszy Bydgoszcz) w poprzedniej kolejce spotkań. W najbliższym meczu piłkarze spod tętni spotkają się na własnym stadionie z Gromem Osie. Goście to solidna drużyna IV – ligowa, której nie grozi ani awans, ani spadek. Ich

najlepszym zawodnikiem jest pomocnik Krzysztof Wasiak, który znajduje się ostatnio w znakomitej dyspozycji. Grom to zresztą bardzo ambitna drużyna, która niedawno w Złotorii przegrywając już 0:3 z tamtejszym Flisakiem, potrafiła odwrócić losy spotkania, wygrywając ostatecznie 4:3.

Mecz na stadionie OSiR w Ciechocinku odbędzie się w sobotę, o godzinie 17.00.

Trudne zadanie czeka także piłkarzy Mieni Lipno. Zagrają oni w Złotorii z ekipą tamtejszego Flisaka. Ci ostatni, aby utrzymać się w lidze, potrzebują jeszcze kilku punktów i zapewne będą chcieli je zdobyć już w najbliższym meczu. W zespole gospodarzy gra kilku znanych, ale już wiekowych graczy. Wymienić tu należy: Maćkiewicza (44 lata), Warczachowskiego (40), czy też Drwięgę (35). (ZZ)

# Włocławscy ciężarowcy na medal

**W Koziegłowach odbyły się Mistrzostwa Polski Masters w podnoszeniu ciężarów. Karol Kamiński po raz piąty wywalczył złoty medal, natomiast Waldemar Czyżewski ukończył zawody na drugim miejscu.**

-W sumie startowało około siedemdziesięciu zawodników. W zawodach wzięli udział utytułowani zawodnicy, którzy prezentują wysoki poziom. Na podkreślenie zasługuje bardzo dobra organizacja zawodów - relacjonuje Karol Kamiński. Dla Waldemara Czyżewskiego udział w Mistrzostwach Polski był zwińczeniem czterdziestoletniej



Bartłomiej Seklecki

aktywności sportowej. - Od czterdziestu lat zajmuję się sportem. Zaznaczam sportem, nie podnoszeniem ciężarów. Chciałem się sprawdzić oraz miłym akcentem ukoronować okres czterdziestu lat w sporcie – wyjaśnia Waldemar Czyżewski. Pasja do sportu, chęć rywalizacji oraz pokonywania własnych słabości mogą okazać się doskonałym sposobem na życie oraz możliwością zdobywania sportowych trofeów.

## Lekkoatletyka

### Lewandowska przed Kowalską

**Pod dyktando zawodniczek Vectry Włocławek przebiegały mistrzostwa Polski w biegu na 10 kilometrów kobiet, rozegrane w Bielsku Białej.**

Zwyciężyła Iwona Lewandowska przed Katarzyną Kowalską. Iwona, dla której był to już drugi tytuł mistrzowski na tym dystansie, przybiegła na metę w czasie 33:22. O 25 sekund wyprzedziła swoją koleżan-

kę klubową Katarzynę Kowalską. Na najniższym stopniu podium stanęła zawodniczka poznańskiego Grunwaldu Monika Drybulska z czasem 34:21.

(ZZ)

## Bilard

### Modrzejewski znów mistrzem Polski

**Konrad Modrzejewski po raz kolejny został mistrzem Polski juniorów w bilard.**

Zawody rozegrane zostały w Kielcach. Do ostatecznej rozgrywki stanęło 16 najlepszych zawodników młodego pokolenia w kraju. Włocławianin w drodze do finału (konkurencja 10 bil) pokonał wszystkich rywali, by w decydującym pojedynku stanąć naprzeciw innego reprezentanta kraju, Patryka Statkiewicza z Wejherowa.

Lepszy okazał się zawodnik z Włocławka zwyciężając 6:4. Tym samym Konrad obronił tytuł mistrzowski wywalczony

przed rokiem. Młody bilardzista jest oczywiście w kadrze narodowej, jednak nie jest wcale pewne, czy pojedzie na sierpniowe mistrzostwa Europy w Słowenii, które z kolei są przepustką do mistrzostw świata. W ubiegłym roku, mimo zdobycia tytułu mistrzowskiego, to się nie udało. Wierzymy, że tym razem Konrad przystąpi do rywalizacji z najlepszymi bilardzistami na starym kontynencie.

(ZZ)

reklama

**Porsche Club Poland**

Mobil 1 MICHELIN

**DZIEŃ DZIECKA Z PORSCHE**

POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA WŁOCŁAWEK

10:00 - 12:00 - PRÓBA SPORTOWA PRZY HALI MISTRZÓW, PRZEJAZDY Z DZIEĆMI  
 10:00 - 17:00 - PRÓBA SPORTOWA 1/4 MILI - UL.KRÓLOWEJ JADWIGI  
 14:30 - 17:00 - PRÓBA SPORTOWA PRZY HALI MISTRZÓW, PRZEJAZDY Z DZIEĆMI

**HALI MISTRZÓW**

**31 MAJA 2014 SOBOTA**

**II-GA ELIMINACJA PUCHARU PORSCHE CLUB**

ORGANIZATORZY:  
 PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA  
 OSIR - BROWAR.B  
 AUTOMOBIL KLUB WŁOCŁAWEK  
 STOWARZYSZENIE DAJ SZANSĘ

PATRONAT MEDIALNY:  
 RADIO 101.1 FM WŁOCŁAWEK  
 TVK